Światowy Front Pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele jest niezwyciężony!

Cena numeru zł. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) NIEDZIELA 30 KWIETNIA 1950 ROKU. Nr 118 (1399)

Na Apel Sztokholmski!

Naród polski staje do czynnej walki o trwały pokój

Akcja zbierania podpisów obejmuje całe społeczeństwo

WARSZAWA (PAP).—Na apel sesji sztokholmskiej Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w całej Polsce stają do walki o trwały pokój i dobrobyt świata pracy — robotnicy, chłopi, pracownicy umysłowi, uczeni i literaci.

Tramwajarze „Czerwonej Woli"

„My, tramwajarze „Czerwonej Woli" — powiedział ob. Galicz na ogólnym zebraniu Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w Warszawie — zademonstrujemy naszą wolę walki o pokój na wielkiej manifestacji 1-Majowej. Wzmożeniem wydajności pracy odpowiemy na knowania podżegaczy wojennych i zbudujemy szczęście, pokój, dobrobyt i socjalizm".

„Robotnicy i pracownicy MZK — powiedział na tym samym zebraniu ob. Ślizowski — niezłomnie stają u boku bohaterskiego Związku Radzieckiego i mas pracujących całego świata w ich walce o pokój, bo wiedzą, że tylko dzięki braterskiej pomocy i sile pierwszego kraju socjalizmu mogą w spokoju zabliźniać rany, zadane naszej ojczyźnie przez wojnę i faszyzm".

Kobiety wiejskie

Do walki o pokój stają kobiety, członkinie Kół Gospodyń Wiejskich i Ligi Kobiet w woj. szczecińskim, przystępując masowo do Komitetów Obrońców Pokoju. M. in. członkinie Koła Gospodyń w Jasieniu, pow. Bytow postanowiły wziąć czynny udział w pracach Komitetów Obrońców Pokoju.

„Zobowiązujemy się wychowywać nasze dzieci — czytamy w rezolucji, uchwalonej przez kobiety wiejskie w Jasieniu — w miłości do wszystkich ludzi bez względu na ich narodowość i kolor skóry. Aby wyrosły w atmosferze pokoju i mogły spokojnie budować lepszą, socjalistyczną przyszłość". Do Komitetów Obrońców Pokoju przystąpiły również niemal wszystkie kobiety w gminie Tychom, pow. Bytow oraz kobiety ze spółdzielni produkcyjnej Żeńsko i członkinie koła Ligi Kobiet w Drawnie, pow. Choszczno.

Do czynnej walki o pokój zobowiązały się również słuchaczki Uniwersytetu Ludowego ZSCh. w Jasieniu, pow. Bytow.

Profesorowie SGGW

Grono profesorów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie wyraziło swą całkowitą solidarność z apelem sztokholmskiej sesji Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, składając swe podpisy pod rezolucją, w której czytamy m. in.:

„Wyrażamy przekonanie, że aktywna postawa i wola wszystkich narodów i ludzi miłujących pokój i pragnących postępu, zdołają zahamować barbarzyńskie zakusy podżegaczy wojennych i unicestwić plany i próby ponownego podpalenia świata i wciągnięcia w orbitę nieszczęść setek milionów ludzi, pragnących żyć, pracować i rozwijać się w szczęściu osobistym i dla dobra całej ludzkości".

Pisarze polscy

Pisarze polscy, wyrażając swą solidarność z uchwałami Stałego Komitetu Obrońców Pokoju, domagającymi się bezwarunkowego zakazu użycia broni atomowej oraz uznania za zbrodniarza tego rządu, który pierwszy użyje broni atomowej, składają w dalszym ciągu podpisy pod apelem sesji sztokholmskiej Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Ostatnio m. in. podpisy pod tym apelem złożyli: Maria Dąbrowska, Jerzy Zawieyski, Zofia Nałkowska, Zofia Drożdż-Satanowska, Tadeusz Kubiak, Zofia Siwicka, Irena Krzywicka, Remigiusz Kwiatkowski, Zofia Szmydtowa, Stanisław Helsztyński, Jerzy Brzeczkowski, Jan Dobraczyński, Leopold Staff, Pola Gojawiczyńska, Michał Rusinek, Juliusz Wiktor Gomulicki, Jan Wyka, Helena Boguszewska, Jerzy Kornacki, Wacław Rogowicz, Artur Sandauer, Stefan Wiechecki.

Wszyscy złożymy podpisy pod Apelem Sztokholmskim

JEST wiele różnic między ludźmi na świecie. Nie wszyscy mają jednakowe poglądy polityczne. Są ludzie różnej wiary i nie wierzący, są ludzie różnych narodowości i ras. Ale jest taka sprawa, która łączy olbrzymią większość ludzi wbrew wszelkim różnicom. Jest taka sprawa, która dotyczy wspólnego losu całej ludzkości i osobistego losu każdego człowieka. To jest sprawa POKOJU".

Doświadczenia przeszłości wykazały, że samo pragnienie pokoju nie wystarcza, by go zapewnić. Pokój trzeba wywalczać, jednocząc wszystkie siły tych, którzy wojny nie chcą, którzy pragną pokoju.

Ważnym ogniwem światowego frontu walczących o pokój — pod przewodem potężnego ZWIĄZKU RADZIECKIEGO — jest Polska.

W dowód niezłomnej woli ludu polskiego prowadzenia czynnej walki o pokój, społeczeństwo polskie przystąpi w maju do składania podpisów pod Apelem Sztokholmskiego Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Apel ten głosi:

„Żądamy bezwarunkowego zakazu broni atomowej, jako narzędzia masowej zagłady ludzi.

Żądamy ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tej uchwały.

Uważamy, że rząd, który pierwszy zastosuje przeciwko jakiemukolwiek krajowi broń atomową, popełni zbrodnię przeciw ludzkości i powinien być traktowany jako zbrodniarz wojenny".

Toteż w podpisach pod tym apelem nie może zabraknąć nikogo w Polsce bez względu na przekonania polityczne i religijne, płeć i zawód wykonywany. Nikogo, komu sprawa pokoju leży na sercu, kto ma w pamięci straszliwą gehennę czarnych dni wojny, komu drogie jest ognisko domowe, praca, spokojna przyszłość nas samych i naszych dzieci.

Akcja zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim będzie przeprowadzona nie w miejscach pracy, ale w miejscach zamieszkania.

Pozwoli to zmobilizować do walki o pokój wszystkich obywateli Polski. Setki tysięcy aktywnych bojowników o pokój zwracać się będzie o złożenie podpisu do każdego mieszkańca naszych miast, miasteczek, wsi i osad.

Ze słowem wyjaśniającym znaczenie Apelu Sztokholmskiego dotrą oni nie tylko do każdego robotnika, chłopa, inteligenta pracującego, ale i do ich rodzin, do każdego rzemieślnika i kupca, do ludzi wolnych zawodów, do kobiet i młodzieży. Nie znajdzie się żaden człowiek w Polsce, który by nie miał możności zamanifestowania, przez złożenie podpisu, swojej niezłomnej woli CZYNNEJ WALKI O POKÓJ.

Zbiórką podpisów zajmą się zorganizowane na terenie całego kraju z inicjatywy Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju — tysiące komitetów blokowych, ulicznych i gminnych.

Komitety te zmobilizują wszystkich Polaków do wyrażenia solidarności ze wszystkimi ludźmi na świecie, którzy, podpisując Apel Sztokholmski, ostrzegają podpalaczy wojennych:

NASZE SIŁY SĄ NIEZWYCIĘŻONE.

Naród radziecki przygotowuje się z radością do obchodu Święta 1-Majowego

MOSKWA — Uroczyście i radośnie przygotowuje się naród radziecki do obchodu Święta 1-Majowego.

Moskwa, stolice republik radzieckich, miasta i wsie przybrały odświętny wygląd. W stolicy ZSRR na Placu Czerwonym, na gmachu Prezydium Rady Ministrów widnieją olbrzymie transparenty i godła 16 republik radzieckich.

Na budynkach widnieją portrety genialnych wodzów Partii Bolszewickiej i mas pracujących całego świata — Lenina i Stalina oraz członków Biura Politycznego CK WKP(b). Gmachy udekorowano również portretami czołowych przywódców klasy robotniczej krajów demokracji ludowej, w tej liczbie portretów przewodniczącego KC PZPR — tow. Bolesława Bieruta.

Czerwień transparentów i sztandarów żywo przeplata się z zielenią parków i skwerów Moskwy.

Klasa robotnicza i chłopstwo kołchozowe witają Święto Majowe nowymi sukcesami produkcyjnymi na wszystkich odcinkach życia gospodarczego.

Na uroczystych akademiach ludzie radzieccy manifestują swą niezłomną wolę walki o pokój, wolę twórczego, pokojowego budownictwa pod sztandarami partii Lenina — Stalina. Akademie 1-Majowe odbyły się już w Moskwie w dzielnicy stalinowskiej, leninowskiej, leningradzkiej, kirowskiej, kijowskiej, sokolnickiej i kujbyszewskiej.

Do Moskwy przybywają na uroczystości 1-Majowe delegacje z całego kraju oraz delegacje z zagranicy. W dniu wczorajszym przybyła do Moskwy 9-osobowa delegacja Towarzystwa Przyjaźni Czechosłowacko — Radzieckiej, 9-osobowa delegacja Włoskiej Konfederacji Pracy i delegacja Związku Młodzieży Niemieckiej.

W dniu urodzin generalnego sekretarza KP Francji Tow. Maurice Thoreza

GENEWA. (PAP). Z Paryża donoszą, że w dniu urodzin generalnego sekretarza Francuskiej Partii Komunistycznej MAURICE THOREZA francuska prasa robotnicza ukazała się w zwiększonej objętości, zamieszczając na widocznych miejscach fotografie Thoreza oraz depeszę Generalissimusa STALINA.

Z całego kraju napływają wiadomości, świadczące, że robotnicy i demokraci francuscy obchodzą uroczyście dzień urodzin generalnego sekretarza Partii Komunistycznej.

Piątkowy numer dziennika „L'Humanite" zamieszcza na pierwszej stronie telegram Generalissimusa Stalina oraz życzenia KC Francuskiej Partii Komunistycznej dla Thoreza. Dziennik zamieszcza również na widocznym miejscu życzenia bratnich partii krajów demokracji ludowej, z depeszą PZPR podpisaną przez tow. Bolesława BIERUTA.

KC Francuskiej Partii Komunistycznej skierował do Thoreza depeszę gratulacyjną, w której stwierdza m. in.:

Jesteś dla nas wszystkich przykładem odważnego i doświadczonego przywódcy, wychowanego w szkole Lenina — Stalina. Wszyscy towarzysze czerpią i będą czerpali natchnienie z Twego pełnego walki życia, żeby stać się komunistami, godnymi pięknego miana stalinowców.

Depesze gratulacyjne nadeszły również od partii komunistycznych i robotniczych krajów demokracji ludowej, Włoch, Hiszpanii, emigrantów jugosłowiańskich, USA, Australii, Japonii, Danii, W. Brytanii, Holandii, Niemiec, Brazylii, Afryki Południowej, Urugwaju, Argentyny, Kolumbii, Meksyku, Izraela, Marokka, Nowej Zelandii oraz Chin.

Kolejarze i górnicy Zagłębia Wałbrzyskiego inicjują nową formę współzawodnictwa

WAŁBRZYCH (PAP) — Górnicy Zagłębia Wałbrzyskiego i kolejarze węzła dolnośląskiego podjęli współzawodnictwo długofalowe, międzybranżowe o zupełnie NOWEJ FORMIE, mające na celu realizację postulatów Planu 6-letniego przez przyśpieszenie obrotów wagonów kolejowych i pełne wykorzystanie ich ładowności. Umowa o wymianie współzawodnictwa zawarta została na okres od dnia 1 maja do 31 grudnia br. i poza ustaleniem bazy wyjściowej współzawodnictwa stwierdza, co następuje:

Plan 6-letni stawia przed klasą robotniczą Polski Ludowej zagadnienie wzrostu produkcji, a w związku z tym konieczność zwiększenia środków transportowych i ich usprawnienie.

Górnicy i kolejarze Zagłębia Wałbrzyskiego doceniają całkowicie znaczenie tego planu i zdają sobie sprawę, że musi on być bezwzględnie wykonany.

Wzorując się na doświadczeniach i sukcesach gospodarczych Związku Radzieckiego, osiągniętych przez współzawodnictwo pracy, kierując się uchwałami 3-go Plenum KC PZPR i 3-go Plenum CRZZ oraz idąc za przykładem tow. MARKIEWKI i załogi cementowni „GRODZIEC", zebrani w dniu 25.4.1950 r. inicjują nową formę współzawodnictwa międzybranżowego i długofalowego.

Górnicy i kolejarze wiedzą, że praca ich w tym wypadku jest jednocześnie walką o pokój, wiedzą, że osiągnięcia ich będą należytą odprawą dla międzynarodowych podżegaczy wojennych.

Górnicy i kolejarze węzła wałbrzyskiego wzywają jednocześnie wszystkie zakłady przemysłowe w całej Polsce, korzystające z usług kolei, do podejmowania podobnych zobowiązań.

Szkoła powszechna w Eichwege nazwana imieniem Prezydenta RP Tow. Bolesława Bieruta

BERLIN (PAP). W miejscowości Eichwege w pobliżu Gorlic, gdzie znajduje się duży ośrodek wynajmu maszyn rolniczych, odbyła się uroczystość nadania tamtejszej szkole powszechnej imienia Prezydenta RP BOLESŁAWA BIERUTA.

Z inicjatywą w tym kierunku wystąpił miejscowy oddział Niemieckiego Towarzystwa Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską.

Nauczyciele i dzieci przyjęli tę inicjatywę z entuzjazmem. Do Prezydenta RP Bolesława Bieruta wystosowano list z prośbą, by zechciał wyrazić zgodę na nadanie szkole swego imienia, na który otrzymano pozytywną odpowiedź.

Na uroczystość do Eichwege przybyli pierwszy sekretarz polskiej misji dyplomatycznej Aleksander Małecki oraz wiceprzewodniczący berlińskiego oddziału Niemieckiego Towarzystwa Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską — Beizig, który przywiózł portret Prezydenta RP Bolesława Bieruta. Dzieci umieściły natychmiast ten portret w sali szkolnej.

XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie – manifestacją twórczych przemian gospodarki Polski Ludowej

WARSZAWA (PAP). W związku z otwarciem w dniu 29. 4. br. XXIII Międzynarodowych Targów Poznańskich minister handlu zagranicznego i minister handlu wewnętrznego złożyli następujące oświadczenia:

Inż. Tadeusz GEDE, minister handlu zagranicznego:

XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie przypadają na szczególnie doniosły okres przedterminowego zakończenia przez polskie masy pracujące Trzyletniego Planu Odbudowy i pomyślnego startu do Sześcioletniego Planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie winny być godną manifestacją tych twórczych przemian.

Równocześnie Międzynarodowe Targi Poznańskie przyczynią się do rozwoju handlu zagranicznego i pogłębienia współpracy gospodarczej z potężnym Związkiem Socjalistycznych Republik Rad, krajami demokracji ludowej i Niemiecką Republiką Demokratyczną oraz do nawiązania kontaktów i rozszerzenia stosunków handlowych z licznymi krajami europejskimi i zamorskimi.

Dr. Tadeusz DIETRICH, minister handlu wewnętrznego:

Międzynarodowe Targi Poznańskie, dając przegląd dorobku gospodarczego Polski Ludowej są miarą tego, jak wielkie siły ekonomiczne, więzione dawniej w okowach upadającego ustroju kapitalistycznego, a wyzwolone w warunkach gospodarki planowej, tkwią w narodzie i mogą być uruchomione ku jego pożytkowi.

Są one dowodem umiłowania pokoju przez nasz naród i pragnienia pogłębienia przyjaźni ze wszystkimi narodami świata.

W obronie pokoju!

Bohaterska walka dokerów w krajach kapitalistycznych

HAGA (PAP). Według doniesień prasy z Waszyngtonu, do Holandii skierowano już pierwszy transport owiec z bronią amerykańską. Holenderskie Komitety Obrońców Pokoju w Rotterdamie i Amsterdamie zwróciły się do wszystkich robotników portowych z wezwaniem do pogotowia, by sprzeciwić się wyładowaniu tej broni. W portach kolportowane są ulotki, które głoszą m. in.:

„Robotnicy Francji, Belgii i Norwegii pokazali już swoją odwagę, sprzeciwiając się wyładowaniu materiałów wojennych. Obecnie podżegacze wojenni chcą dostarczyć broń amerykańską do naszego kraju, ale holenderscy robotnicy portowi są zdecydowani nie wyładowywać transportów amerykańskich.

Władze holenderskie zamierzają podczas przybycia transportu broni otoczyć porty policją i wojskiem. Wzywamy wszystkich robotników portowych, by przerwali wówczas pracę. Nie chcemy żadnej broni amerykańskiej! Niech żyje pokój!"

Załoga PZPB im. 1 Maja zdobyła proporczyk kobiet włoskich

Specjalna komisja, powołana przez związki zawodowe ustaliła w dniu wczorajszym wyniki współzawodnictwa międzyzakładowego o proporczyk kobiet włoskich.

I miejsce wraz z proporczykiem zdobyły kobiety PZPB im. 1 Maja. W zakładzie tym kobiety doprowadziły do największego porządku park maszynowy, sale produkcyjne, placówki socjalne i podwórze

Dyplomy uznania komisja przyznała załogom następujących zakładów: PZPB im. J. Stalina, PZPW Nr 4, PZPB Nr 4, PZPW Nr 6, PZPB Nr 16, PZPB w Rudzie, PZPW Nr 3, PZPDz. im. Duracza oraz PZPJG Nr 1.

Uwaga, Redaktorzy gazetek ściennych!

W ramach Tygodnia Oświaty Książki i Prasy redakcja „Głosu Robotniczego" organizuje Wielką Wystawę 1 - Majowych gazetek ściennych. Gazetki należy kierować do dnia 3 maja do redakcji „Głosu Robotniczego", ul. Piotrkowska 86, III p., dział korespondentów.

Z frontu zobowiązań 1-Majowych

W Zakładach Stalinowskich aż huczy od przygotowań 1-Majowych — donosi korespondentka z Nowej Tkalni, tow. Andrzejczak.—Fabryczna sala została już całkowicie odświeżona, oddano do użytku pokój dla szkolenia partyjnego. Pracownicy dyrekcji wymalowali płot.

Tow. Jóźwiak pisze nam, że robotnice przędzalni średnioprzędnej przeprowadziły już wszystkie prace w ramach współzawodnictwa o proporczyk kobiet włoskich. Odmalowano płoty, bramy, urządzono klomby i rabaty na podwórzu fabrycznym, zasiano kwiaty.

Tow. Jagielska, pracująca na ciągarkach, wykonała swe zobowiązanie, w ramach którego wyuczyła zawodu kilka młodych dziewcząt, zupełnie sprawnie obsługujących obecnie maszyny.

Według relacji tow. Gajewskiego z tychże zakładów wykonały swe zobowiązanie krochmalnia (umalowanie sal), skubaczki, które dały 156 godzin nadliczbowych, wydział BHP, który urządził 11 natrysków oraz łazienkę i wydział socjalny, który przygotował firanki do okien.

Oddział mechaniczny sporządził okucia do chorągiewek oraz uprzątnął złom.

PZPW Nr 37

27 bm. o godz. 14 załoga PZPW Nr 37 wykonała swe zobowiązanie 1-Majowe, dając 92 tysiące metrów tkaniny oraz przekraczając o 0,3 proc. zobowiązanie, dotyczące podniesienia jakości produkcji.

Do 1 Maja — jak donosi korespondent, tow. Tomaszuk, załoga PZPW Nr 37 wyprodukuje dodatkowo 13.800 metrów towaru.

PZPB Nr 4

Oddział Wykończalnia, „Czwórki Bawełnianej", w swym zobowiązaniu 1-Majowym postanowił ukończyć plan miesięczny do 28 kwietnia. Zobowiązanie zostało wykonane i przekroczone.

28 kwietnia o godz. 11 przekroczono zobowiązanie o 1.000 m tkaniny. Podniesiono również jakość o 15 proc.

Delegacja radziecka na Konferencję Plastyków opuściła Polskę

WARSZAWA (PAP). Delegacja radziecka na konferencję dyskusyjną plastyków w osobach dyrektora Galerii Tretiakowskiej A. Zamoszkina, prezydenta Akademii Sztuk Pięknych w Moskwie A. Gierasimowa oraz sekretarza delegacji A. Kisielewa, po 12-dniowym pobycie w Polsce odjechała w dniu 26 bm. do Moskwy.

Pod sztandarem walki o pokój

Napisał
J. Wiktorow

Dzień 1 Maja — święto solidarności proletariackiej — staje się z każdym rokiem coraz bardziej uroczyste i radosne, z każdym bowiem rokiem zwiększa się i krzepnie potężny obóz pokoju, demokracji i socjalizmu — obóz, na którego czele kroczy wielki Związek Radziecki.

Pamiętamy Pierwszomajowe Święto roku ubiegłego, pamiętamy dni pierwszomajowe powojennych lat, kiedy to po rozgromieniu hord hitlerowskich przez waleczne wojska radzieckie, po odniesieniu historycznego zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem, **słońce wolności zaświeciło wielu wyzwolonym z niewoli hitlerowskiej narodom Europy, które zrzuciły z siebie pęta ucisku imperialistycznego.** W latach tych nie tylko narody Związku Radzieckiego, ale także narody państw demokracji ludowej **swobodnie i radośnie święciły dzień 1 Maja.**

W tym roku równie radośnie i swobodnie obchodzić będzie ten dzień wielki naród chiński, który odniósł historyczne zwycięstwo nad kuomintangowską reakcją i nad interwencją imperialistyczną, a także ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Nie bacząc na terror policyjny, na niezliczone represje, wyjątkowe środki i zarządzenia, do których uciekają się rządy krajów, należących do sfery wpływów bloku anglo - amerykańskiego, masy pracujące krajów kapitalistycznych ze szczególnym entuzjazmem witają Święto Pierwszego Maja — jako święto wiary w zwycięstwo nad wrogimi siłami reakcji, nad obozem podżegaczy wojennych.

Zwycięskie budowanie komunizmu w Związku Radzieckim, olbrzymie sukcesy odniesione przez naród radziecki pod kierownictwem partii bolszewickiej i wielkiego wodza mas pracujących, **Józefa Stalina**, pomyślny rozwój kroczących do socjalizmu krajów demokracji ludowej— **wszystko to wykazuje w niezbity sposób wyższość ustroju socjalistycznego nad rozdzieranym przez ostre sprzeczności wewnętrzne, nękanym przez kryzysy, ustrojem kapitalistycznym.**

Świat demokracji i socjalizmu nie zna kryzysów, nie zna plagi bezrobocia. Z każdym rokiem rozwija się i wzmacnia gospodarka narodowa Związku Radzieckiego, stale polepsza się sytuacja materialna mas, niebywały stopień rozwoju osiągają kultura, nauka i sztuka. Tą samą drogą kroczą i kraje demokracji ludowej.

W obozie imperialistycznym widzimy krańcowo odmienny obraz. Najbogatszy kraj kapitalistyczny — **Stany Zjednoczone — liczą już około 18 milionów bezrobotnych i częściowo zatrudnionych, stopa życiowa szerokich mas ludności stale się obniża, coraz silniej daje się odczuć kryzys gospodarczy. A cóż powiedzieć o krajach zmarshallizowanych, które dławi podwójna pętla planu Marshalla oraz paktu północno - atlantyckiego, krajach które utraciły swą niezawisłość polityczną i gospodarczą!**

Wodzireje świata imperialistycznego, te chciwe zysków pająki z Wall - Street, dążąc do zdobycia panowania nad światem, do zachowania swych olbrzymich zysków, a niepewni jutra **szukają ratunku w organizowaniu nowych awantur wojennych, w przygotowywaniu nowej rzezi światowej.**

Obozowi reakcji imperialistycznej i podżegaczy wojennych przeciwstawia się **potężny, stale rozszerzający się i umacniający obóz pokoju. Ruch obrońców pokoju ogarnął wszystkie kraje i kontynenty. Narody nie chcą wojny i gotowe są prowadzić zdecydowaną walkę o to, by udaremnić zbrodnicze plany podżegaczy wojennych, by uchronić swoje ogniska domowe od zniszczenia, a swoje dzieci — od niszczycielskiego działania bomb.**

Hasło walki o pokój widnieje na sztandarach wielkiego Związku Radzieckiego, hasło walki o pokój widnieje na sztandarach krajów demokracji ludowej, Chińskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Pod sztandarem walki o pokój zespoliły się setki milionów ludzi, biorących udział w światowym ruchu o pokój, niezależnie od przynależności narodowej i rasowej, poglądów politycznych i przekonań religijnych.

Pod sztandarem walki o pokój obchodzić będzie w tym roku cały świat Święto 1 Maja. Będzie to nie tylko przegląd bojowy sił mas pracujących, ale i przegląd sił walczących o pokój, o bezpieczeństwo narodów.

Walka o pokój wkroczyła w nową fazę. Walka ta nie tylko przybrała nowe, bardziej czynne formy, jak np. odmowa robotników Francji i Holandii wyładowania broni amerykańskiej. Walka ta toczy się obecnie pod znakiem konkretnego żądania, zawartego w apelu sztokholmskim, bezwzględnego zakazu broni atomowej, domagającego się uznania za zbrodniarza wojennego rządu, który pierwszy użyje broni atomowej przeciwko któremukolwiek krajowi.

Z dniem każdym wzmaga się akcja zbierania podpisów pod apelem. Ten gigantyczny plebiscyt pokoju jest groźnym ostrzeżeniem dla podżegaczy wojennych: mówi on o wzrastającym zespoleniu obrońców pokoju, o ich niezachwianej woli udaremnienia zbrodniczych planów imperialistów.

W nadchodzącym dniu 1 Maja — masy pracujące całego świata zamanifestują swą wolę pokoju. — W dniu 1 Maja — przysięgną one nie zaprzestać walki, zanim nie okiełznają agresorów, gotowych w imieniu garstki drapieżców imperialistycznych skazać narody na nowe, niezliczone nieszczęścia i cierpienia.

Święto 1 Maja, święto solidarności mas pracujących całego świata **stanie się potężnym bodźcem do jeszcze ściślejszego zespolenia wszystkich prawdziwych obrońców pokoju w celu dalszego wzmożenia walki o pokój.**

Pokrzyżowane zostaną zbrodnicze plany podżegaczy wojennych. Pokój zwycięży wojnę!

W przeddzień Święta Pracy i Pokoju

Miasta i wsie polskie w odświętnej szacie

WARSZAWA (PAP). Przed 1 Maja miasta i wsie całej Polski przybierają odświętny wygląd. Dobiegają końca prace nad uporządkowaniem ulic i plantowaniem zieleńców. Ludność dekoruje zakłady pracy, ulice, place i domy czerwonymi i biało-czerwonymi sztandarami oraz tysiącami transparentów, na których wypisane są hasła międzynarodowej solidarności klasy robotniczej i mas pracujących w walce o pokój i postęp.

Robotnicy, pracownicy umysłowi i młodzież Stolicy przygotowują makiety, wykresy i tablice, ilustrujące ich osiągnięcia w pracy i nauce.

Studenci Politechniki Warszawskiej i Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych przygotowali **„Cyrk Trumanillo"**, przedstawiający **szereg kukieł** podżegaczy wojennych.

Warszawscy **sportowcy ćwiczą zespołową jazdę na motocyklach i wykonują makiety, ilustrujące rozwój** ludowego sportu.

W dniu Święta Pracy do Warszawy przyjadą delegacje ze spółdzielni produkcyjnych, PGR oraz chłopów mało i średniorolnych. Wiele delegacji wystąpi w strojach regionalnych z makietami, obrazującymi osiągnięcia wsi w Polsce Ludowej.

Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej na Międzynarodowych Targach w Poznaniu

Udział Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej w tegorocznych Targach Poznańskich, rozległość ich stoisk i bogactwo eksponatów, są wyrazem nie tylko serdecznych stosunków łączących Polskę z tymi państwami. Rozmiary pawilonów i stoisk tych krajów są również widomym świadectwem potęgi gospodarczej obozu pokoju, obozu, którego ostoją jest Związek Radziecki. Są świadectwem powstawania na ogromnych przestrzeniach świata nowych, nieznanych dotychczas stosunków między narodami, stosunków opartych na zaufaniu, współpracy i wzajemnej pomocy. W oparciu o zasadę równouprawnienia wielkich i małych narodów, stosunki między tymi państwami służą rozwojowi ich siły gospodarczej i są przeciwstawieniem stosunków w świecie kapitalistycznym, będących metodą ujarzmienia słabszego przez silniejszego.

Pawilony i stoiska Związku Radzieckiego o ogólnej powierzchni ponad 8.000 metrów kwadratowych stanowią obraz potęgi i siły wielkiego socjalistycznego mocarstwa przemysłowego. Pamiętamy wrażenie, jakie wywarł na nas zeszłoroczny pokaz potężnej techniki radzieckiej. To, co oglądać będziemy w roku bieżącym jest jeszcze bogatsze i wspanialsze. Jest wyrazem nieustannego wspaniałego rozwoju techniki w Związku Radzieckim.

W dziale sprzętu inwestycyjnego uderza wielkie bogactwo maszyn do robót ziemnych i drogowych. Poza widzianą w roku ubiegłym elektryczną kopaczką-olbrzymem, oglądać będziemy między innymi traktorowy zgarniacz, który jednym zamachem „łopaty" ładuje samochód 3 tonowy i specjalną traktorową maszynę do kopania rowów melioracyjnych. Uderza również widza wielka liczba wszelkiego rodzaju dźwigów od kilkudziesięcio-metrowego dźwigu budowlanego do lekkiego dźwigu na samochodzie.

W dziale samochodowym sensacje budzą nowe typy wozów. Poza znanymi z zeszłorocznych Targów osobowymi „Zisami", „Moskwiczami" i licznymi już w Polsce „Pobiedami", zobaczymy nowe typy wozów ciężarowych oraz liczne samochody specjalne.

W dziale maszyn rolniczych — kombajny do zbioru zbóż i lnu oraz nowe potężne pługi do sadzenia lasów, maszyny do sadzenia ziemniaków oraz szereg narzędzi i maszyn rolniczych nigdy w Polsce nie widzianych.

Poza ogromną stalową wieżą do głębokich wierceń, uwagę zwracają umieszczone na samochodach nowe typy urządzeń do wierceń płytszych.

W dziale maszyn przemysłowych ujrzymy obrabiarki wszelkich typów, potężne kompresory, maszyny formierskie, maszyny elektryczne, drukarskie oraz włókiennicze, dział przemysłu precyzyjnego: mikroskopy, aparaty pomiarowe, fotograficzne, filmowe itd.

Pawilony ZSRR na MTP stanowią wspaniały przegląd osiągnięć przodującej techniki świata, która pomogła nam modernizować zakłady przemysłowe, budować nowe huty, walcownie żelaza i miedzi, fabrykę traktorów i samochodów, nowe elektrownie, cementownie itd.

Działy wielkiej produkcji przemysłowej uzupełnione są bogatymi eksponatami radzieckiego przemysłu lekkiego i spożywczego, ilustrującymi wielką różnorodność i wysoką jakość tej produkcji.

Pawilony i stoiska radzieckie demonstrują potęgę przemysłową kraju socjalizmu, widza uderza kolosalna różnorodność wytwórczości wszystkich działów przemysłu, bogactwo typów produkcji, wysoka specjalizacja maszyn i najwyższy poziom ich sprawności technicznej.

Wielki pawilon Targów położony wzdłuż ul. Marszałka Rokossowskiego skupia pod jednym dachem stoiska Węgier, Bułgarii, Czechosłowacji, Albanii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Węgrzy wystawiają na MTP liczne maszyny elektryczne, obrabiarki do metali, urządzenia przemysłowe, aparaty elektryczne, wyroby żelazne, narzędzia, instrumenty precyzyjne i optyczne, motocykle i rowery, szkła, porcelanę i meble.

Po raz pierwszy na Targach Poznańskich wystąpi Niemiecka Republika Demokratyczna, której przemysł jest w stanie dostarczyć nam wielu niezbędnych dla naszej rozbudowy wyrobów. Przemysł ten wystawia m. in.: maszyny drukarskie i rolnicze, pompy, kompresory, motory spalinowe i elektryczne, dźwigi, samochody ciężarowe, lokomotywy elektryczne, aparaturę instalacyjną, kuchenne urządzenia elektryczne, instrumenty muzyczne i aparaty radiowe.

Rumunia, poza swą produkcją rolniczą, wystawia cement, gips, marmury, szkło, fajans, wyroby włókiennicze, skóry i obuwie, materiały elektrotechniczne itd.

Czechosłowacja wystawia liczne produkty przemysłu metalowego i elektrotechnicznego: obrabiarki, samochody i traktory, motocykle, rowery, aparaty radiowe, lodówki elektryczne itd. Bogato przedstawia się również dział przemysłu skórzanego i gumowego.

Albania zademonstruje wytwory swego młodego przemysłu naftowego oraz bogatą i piękną produkcję przemysłu artystycznego i ludowego.

Uważny widz, zwiedzający pawilony krajów demokracji ludowej, z łatwością spostrzega wielkie postępy ich produkcji w porównaniu z tym, co widział przed rokiem. Taki sam postęp widzi i w naszych pawilonach. Ten stały rozwój i wzrost, to cecha charakterystyczna gospodarki planowej krajów, które wkroczyły na drogę wiodącą do socjalizmu, krajów, które solidarną współpracą budują lepszą przyszłość.

K. W.

Imperialiści anglo-amerykańscy sabotują opracowanie traktatu pokojowego z Austrią

Przedstawiciel ZSRR demaskuje profaszystowską politykę mocarstw zachodnich

Obrady zastępców 4 ministrów w Londynie

LONDYN (PAP). — Dnia 26 bm. po dwumiesięcznej przerwie zażądanej przez przedstawicieli państw zachodnich, wznowione zostały obrady zastępców ministrów spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, USA, Anglii i Francji w celu ostatecznego opracowania projektu austriackiego traktatu pokojowego.

Po rozpoczęciu obrad, przedstawiciel Związku Radzieckiego Zarubin złożył oświadczenie, w którym podkreślił, że w Austrii nie są przestrzegane uchwały o denazyfikacji i demilitaryzacji kraju, uzgodnione przez przedstawicieli czterech mocarstw w Radzie Sojuszniczej.

W dalszym ciągu przemówienia przedstawiciel radziecki przytoczył szereg faktów, stwierdzających niezbicie słuszność jego oświadczenia.

W związku z tym, że w Austrii nie są przestrzegane uzgodnione przez przedstawicieli czterech mocarstw postanowienia o denazyfikacji i demilitaryzacji—oświadczył Zarubin — delegacja radziecka uważa za konieczne zgłosić następujące **uzupełnienie** do artykułu 9, projektu traktatu z Austrią:

„Austria zobowiązuje się rozwiązać wszystkie znajdujące się na jej terytorium organizacje typu faszystowskiego: polityczne, wojskowe, paramilitarne, jak również inne organizacje rozwijające działalność wrogą wobec jakiegokolwiek narodu zjednoczonego, lub też zmierzające do pozbawienia narodu austriackiego jego praw demokratycznych. Austria zobowiązuje się nie zezwalać na istnienie i rozwijanie działalności na swym terytorium przez wspomniane wyżej organizacje pod karą więzienia, której wysokość określona zostanie niezwłocznie w trybie przewidzianym w ustawodawstwie austriackim".

Przedstawiciele mocarstw zachodnich **usiłowali uchylić się** od rozpatrzenia uzupełnienia delegacji radzieckiej do art. 9 utrzymując, że zagadnienia poruszone w tym uzupełnieniu winny być przedyskutowane w Radzie Sojuszniczej, a nie na posiedzeniu zastępców ministrów.

Przedstawiciel radziecki wykazał bezpodstawność tych argumentów i oświadczył, że zastępcy ministrów zobowiązani są rozpatrzyć propozycje delegacji radzieckiej.

W toku dalszej dyskusji, przedstawiciele USA i Wielkiej Brytanii gołosłownie zaprzeczali faktom, przedstawionym przez delegata radzieckiego i dotyczącym pogwałcenia przez Austrię decyzji denazyfikacji i demilitaryzacji.

Przedstawiciel radziecki zaproponował, aby zastępcy ministrów przystąpili **niezwłocznie** do rozpatrywania nieuzgodnionych artykułów projektu traktatu austriackiego. Przedstawiciele mocarstw zachodnich również i tym razem pod różnymi pretekstami **odmówili rozpatrzenia tych artykułów, kontynuując konsekwentnie swą politykę uniemożliwiania prac nad przygotowaniem traktatu austriackiego.**

Po bezowocnej dyskusji w tej sprawie, przedstawiciel brytyjski zaproponował, by zastępcy ministrów przerwali obrady na okres czterech tygodni. Delegat radziecki zastrzegł sobie prawo wypowiedzenia się w tej kwestii nieco później i przyrzekł udzielić odpowiedzi odnośnie daty następnego zebrania za pośrednictwem sekretarza generalnego.

* * *

MOSKWA (PAP). — Londyński korespondent Agencji TASS, w komentarzu na temat posiedzenia zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw podkreśla, że jego przebieg potwierdza słuszność doniesień prasowych, iż imperialiści anglo - amerykańscy w zmowie z przedstawicielami Austrii popierają działalność elementów faszystowskich oraz świadomie zwlekają z opracowaniem projektu traktatu pokojowego.

Odezwy 1-Majowe

KP Anglii wzywa naród brytyjski do jedności i walki o pokój

LONDYN (PAP). — Brytyjska Partia Komunistyczna ogłosiła odezwę 1 - Majową, w której stwierdza, m. in. „że **międzynarodowa solidarność mas pracujących nie była nigdy tak konieczna, jak obecnie, gdy imperialiści przygotowują nową agresję i gdy we wszystkich krajach kapitalistycznych sytuacja klasy robotniczej pogarsza się z każdym dniem wskutek zwyżki cen i pogłębiającego się kryzysu gospodarczego.**

Odezwa wzywa robotników brytyjskich do masowego podpisywania petycji brytyjskiego Komitetu Obrony Pokoju, domagającej się bezwzględnego zakazu broni atomowej i ograniczenia zbrojeń.

Odezwa domaga się wyzwolenia się Anglii spod panowania dolara i rozszerzenia stosunków handlowych ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i Chinami.

Odezwa podkreśla w zakończeniu, że **siły demokracji i postępu są znacznie potężniejsze od sił podżegaczy wojennych i że walka o pokój zakończy się zwycięstwem.**

Apel Włoskiej Konfederacji Pracy

RZYM (PAP). — W związku ze zbliżającym się Świętem 1 Maja włoska Konfederacja Pracy wydała odezwę do narodu.

Odezwa podkreśla międzynarodowy charakter Święta Robotniczego 1 Maja oraz wzywa najszersze masy pracujących do walki o polepszenie bytu i do obrony wolności demokratycznych.

Odezwa stwierdza w zakończeniu, że robotnicy włoscy walczą o reformy społeczne, o podwyżkę płac, w obronie wolności związkowych i demokratycznych oraz w obronie pokoju przeciwko knowaniom podżegaczy wojennych.

Bojowe hasła CGT we Francji

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że Generalna Konfederacja Pracy (CGT) wzywa wszystkich pracujących we Francji do masowego udziału w manifestacjach pierwszomajowych. CGT rzuca m. in. następujące hasła tych manifestacji:

„Żądamy poszanowania traktatu przyjaźni między Francją a ZSRR, gwarancji bezpieczeństwa i pokoju", „Brońmy przemysłu pokojowego", „Chcemy traktorów a nie armat", „Żądamy zakazu broni atomowej", „Żądamy rozwiązania uzbrojonych bojówek gaullistowskich".

Inne hasła CGT nawołują do jedności w obronie praw mas pracujących i w walce przeciwko represjom ze strony rządu i pracodawców.

DWA ŚWIATY NA FRONCIE KULTURY

Pamięci tow. Juliana Bruna

W rocznicę śmierci wybitnego działacza robotniczego, członka KPP i jednego z najwybitniejszych marksistowskich publicystów polskich — tow. Juliana Bruna - Bronowicza podajemy kilka fragmentów z większej jego pracy pt. „Dwa światy na froncie kultury".

...Burżuazja nie była nigdy klasą konsekwentnie rewolucyjną, nawet wówczas, gdy toczyła najostrzejszą walkę z feudalizmem, gdyż była zawsze klasą wyzyskiwaczy i nieomal od urodzenia czuła za sobą dźwigający się przeciw niej proletariat. Była ona zawsze gotowa do kompromisów z feudalizmem, z monarchią, z kościołem itd., kosztem mas ludowych. Kapitalistyczny system produkcji wyrwał te masy z feudalnego barbarzyństwa po to tylko, aby wtrącić je w barbarzyństwo kapitalistyczne, barbarzyństwo najemnego niewolnictwa, które czyni z robotnika bezduszny przydatek do maszyny. Kapitalistyczny tryb produkcji prowadzi do fizycznego zwyrodnienia i umysłowego przytępienia mas robotniczych. Lecz równocześnie kapitalizm stwarza obiektywne warunki, z których **proletariat jako klasa czerpie siły do walki z kapitalizmem i do obalenia kapitalizmu.**

* * *

Kapitalizm współczesny — **imperializm — jest kapitalizmem gnijącym, kapitalizmem umierającym.** Kapitalistyczne bodźce dalszego rozwoju sił wytwórczych i dalszego doskonalenia techniki działają nadal, lecz kapitalistyczne hamulce działają z wielokroć większą siłą. Nierównomierność, będąca powszechnym prawem kapitalistycznego rozwoju, potęguje się, przeciwieństwa tkwiące w kapitalizmie olbrzymieją z każdym dniem. Monopol daje możność udaremnienia zastosowań nowej techniki.

* * *

W Polsce barbarzyństwo feudalne nie zostało przeorane przez stulecia cywilizacji burżuazyjnej, lecz zaledwie zabronowane, „przyczesane" z wierzchu. Epoka imperializmu (kapitalizmu monopolistycznego) zastała tu wielorakie pozostałości feudalizmu...

Kapitalizm epoki monopolistycznego gnicia kojarzy się z tym półbarbarzyńskim środowiskiem. Wszystkie wskazane przez nas czynniki uwstecznienia kulturalnego, działające w całym świecie kapitalistycznym, występują na tym podłożu ze zdwojoną siłą.

Kapitalizm monopolistyczny sprzęga się, podobnie jak w koloniach i półkoloniach, z przedkapitalistycznymi lub wcześnie-kapitalistycznymi formami eksploatacji — z wyzyskiem półpańszczyźnianym, z patriarchalną niewolą pracy chałupniczej, z wyuzdanym, pierwotnym lichwiarstwem we wszelkiej postaci.

W dziedzinie polityki — burżuazja polska operuje dziedzictwem monarchiczno-feudalnych, tradycji caratu.

W dziedzinie kulturalnej burżuazja polska wysuwa się niemal na czoło całego świata kapitalistycznego pod względem tempa i wyników reakcji kulturalnej, uwstecznienia, prześladowania myśli i poniewierania nauki.

* * *

...Burżuazja czyni „prawo natury" z nienawiści narodowej i rasowej, z dążenia do ekspansji terytorialnej i ludnościowej przez wyparcie, wytępienie lub wynarodowienie słabszych narodów. Dyktatura proletariatu zwraca nienawiść mas pracujących wszystkich narodów przeciw odwiecznym wyzyskiwaczom i gnębicielom.

* * *

Wiemy, że we wszystkich krajach burżuazyjnych słowo drukowane służy wprost lub bezpośrednio do przytępienia, ogłupienia, otumanienia masowego czytelnika. **Jedynie pod dyktaturą proletariatu słowo drukowane jest podporządkowane nie interesom klasy wyzyskiwaczy i zyskom kapitalistycznych koncernów wydawniczych, lecz całkowicie i wyłącznie podniesieniu zbiorowej potęgi mas pracujących, budujących socjalizm.**

Umiejętność czytania i pisania jest najpierwotniejszym narzędziem podniesienia kulturalnego, ekonomicznego i politycznego tych mas. Dyktatura proletariatu nie tylko pozwala to pierwotne narzędzie całkowicie wykorzystać, lecz **daje do rozporządzenia masom pracującym o wiele doskonalsze narzędzia. Klasa robotnicza w swej masie, a za nią dziesiątki milionów kołchoźników i chłopów kilkudziesięciu narodów ZSRR szturmem biorą wiedzę, wykształcenie ogólne i polityczne, kwalifikacje zawodowe, technikę i naukę.**

Ze sportu

Zapaśnicy polscy zwyciężają FSGT 5:3

WARSZAWA (PAP). Rozegrane w Warszawie zawody zapaśnicze, między reprezentacjami związków zawodowych Francji FSGT i Polski, zakończyły się zwycięstwem drużyny polskiej 5:3.

CZYN 1-MAJOWY

— wykuwa nowe kadry

Święto klasy robotniczej staje się co roku **przeglądem naszych wciąż wzrastających sił.** Zwierają się i krzepną szeregi skupione **wokół sztandarów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.** Z każdym rokiem w dniu 1 Maja, oglądając się poza siebie stwierdzamy z dumą, że uzyskujemy coraz wspanialsze osiągnięcia: stale postępuje rozwój przemysłu, przybywa szkół, budynków mieszkalnych, domów kultury, jednocześnie rosną kadry robotników partyjnych i bezpartyjnych, którzy z całym poświęceniem i zrozumieniem zadań, jakie nakłada na nich społeczeństwo w jego drodze do socjalizmu — niezmordowanie walczą o wypełnianie planów produkcyjnych, o zlikwidowanie brakoróbstwa i marnotrawstwa, o utrwalenie w naszych fabrykach socjalistycznego stosunku do pracy.

Każde święto robotnicze, poparte czynem wzmożonej pracy, uczczone uwielokrotnioną produkcją, zamanifestowane dodatkowymi zobowiązaniami, **wysuwa nowe kadry przodowników pracy, powiększa i umacnia szeregi** najbardziej ofiarnych synów Polski Ludowej. Tak było w okresie, poprzedzającym **70 rocznicę urodzin Towarzysza Stalina**, gdy we wszystkich niemal fabrykach padały niespotykane dotychczas rekordy, gdy wielu spośród tych, którzy dawniej **nie wykonywali swych baz rekordowych, dzięki wytężeniu wszystkich sił, dzięki silnej woli i serdecznej pomocy towarzyszy pracy, przełamywali swą słabość, stawali się pełnowartościowymi pracownikami, a wielokrotnie osiągali wyniki, dorównujące czołowym przodownikom pracy.**

Podobne zjawisko obserwujemy i w chwili obecnej, gdy ogromna większość klasy robotniczej poderwała się **do Czynu 1 Majowego.** Trudno zliczyć tych wszystkich, którzy podejmując poważne zobowiązania, realizują je wytrwale, a niekiedy już na wiele dni przed terminem zameldowali o ich wypełnieniu.

Trudno mówić o tych wszystkich, którzy w okresie poprzedzającym 1 Maja pobili własne i cudze rekordy, osiągając niespotykaną dotychczas wydajność i jakość. Wśród nich jest wielu, bardzo wielu robotników, którzy po raz **pierwszy wyróżnili się w swych zakładach pracy.** Na ten fakt zwróciła między innymi uwagę nasza korespondentka — tow. **Barbara Andrzejczak,** która podkreśliła, że w Czynie 1 Majowym wysuwają się nowe kadry przodowników. Pisze ona o tkaczce, tow. **Antoninie Skowron,** która nie wykazując dawniej dostatecznej wydajności, obecnie osiąga aż do 140 procent bazy akordowej, a w ciągu całego miesiąca miała tylko jedną sztukę II gatunku. Przypomnimy również tkaczkę tow. **Reginę Porębską,** która wykonując dawniej bazę w 90 proc., obecnie, gdy cała tkalnia podjęła zobowiązanie wykonania w kwietniu planu w 106 procentach, uzyskuje 108 procent bazy.

Takich, jak tow. tow. **Skowron i Porębska** jest dziś wiele w każdym zakładzie pracy. Powiększając kadry fachowych, zdolnych i ofiarnych robotników powinni oni jednocześnie zasilić szeregi naszej Partii, skupiającej przecież najbardziej wartościowych synów polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego.

Nasz przegląd sił w dniu 1 Maja powinien być dokonany również pod kątem widzenia możliwości dalszego powiększenia i umocnienia naszej Partii. Zadaniem organizacji partyjnych w zakładach pracy powinno być wysuwanie i pozyskiwanie dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej **nowych członków, przede wszystkim spośród nowych przodowników pracy.**

Ten dopływ świeżych sił do szeregów partyjnych, ten zasób nowego twórczego entuzjazmu, świeżo rozbudzonej energii, jeszcze silniej powiąże naszą Partię z szerokimi masami, jeszcze bardziej ją umocni i podniesie jej autorytet wśród mas.

Czyn 1 Majowy, czyn rodzący nowe siły twórcze klasy robotniczej nie może przeminąć bez trwałego skutku.

H. Sam.

RADOSNE MELDUNKI

Zobowiązania wykonane!

Walka o zwycięskie wypełnienie Czynu 1 Majowego znajduje swój dobitny wyraz w licznych listach, każdego dnia napływających do naszej Redakcji. Oto, co piszą ich autorzy:

„Nie pierwszy to raz zakłady nasze PZZPP Nr 1 podjęły zobowiązania, nie pierwszy raz załoga wytężyła swe mięśnie i mózgi — aby wykonać to, co przyrzekła sobie i naszemu miastu oraz wszystkim ludziom pracy w Polsce. Przy wypełnianiu tegorocznego Czynu Majowego. wszyscy nie szczędzą sił, kobiety, mężczyźni, pracownicy produkcji i administracji. I właśnie dzięki temu znaczna część naszych zobowiązań została już wykonana — pisze nasz korespondent z **PZZPP Nr 1. tow. Grzesiak.** Tak więc w akcji upłynnienia remanentów uzyskaliśmy 35.000.000 zł — przekraczając tym samym zobowiązania o 30 proc. Podwyższyliśmy odsetek uczestniczących we współzawodnictwie o 6 proc., a w ramach zobowiązań produkcyjnych oddział II wytworzył towarów wartości ponad 2.000.000 zł. O tym, że podjęliśmy apel kobiet PZPB Nr 4 i że hasło to wprowadzamy w życie świadczy najlepiej porządek i czystość na wszystkich oddziałach kombinatu".

A oto co stwierdza **tow. Dubilas z PZPW Nr 1:** „Znaczenie Czynu Majowego nie określa się tylko wartością wytworzonych ponad plan towarów, lecz przede wszystkim **świadomym zapałem całej załogi, która w ten sposób przyczynia się do wzmocnienia Frontu Pokoju".**

„Nasza przędzalnia średnio - przędna — podaje w swej korespondencji **tow. Donder z PZPB Nr 6,** wykonała swe zobowiązania w 101 proc. na 3 dni przed terminem

60.000 zł. zaoszczędzili ZMP-owcy **z PZPB Nr 9,** zatrudnieni w Straży Pożarnej i Przemysłowej przy porządkowaniu odpadków, powiadamia **tow. Antoszewski.**

Załogi łódzkich fabryk przy realizacji zobowiązań 1 Majowych nie zapominają również o wykonaniu **zobowiązań długofalowych.** Tak więc **tow. Zdrojewski z PZPJG Łódź - Południe** donosi, że w lutym tkalnia Nr 3 zakładów wykonała plan produkcji w 103 proc. przy 56,7 proc. primy. „W marcu wykonaliśmy plan w 110 proc. przy 60,8 proc. primy. Jesteśmy pewni, że stała kontrola podejmowanych zobowiązań przyniesie nam jeszcze niejeden sukces produkcyjny".

Załoga **ŁZPGG** dla podkreślenia swej woli niezłomnej walki o pokój, podjęła liczne zobowiązania 1-Majowe, które już w większej części wykonała . Dział narzędziowy zradiofonizował Szkołę Podstawową Nr 57 z zaoszczędzonych materiałów elektrotechnicznych. Młodzież zrzeszona w ZMP oczyści teren fabryczny. Dział metalowy podniósł produkcję o 10 proc., a walizkowy podniesie wydajność pracy o 2 proc. Dzięki zobowiązaniom 1 Majowym zakłady uzyskają ponad 1.200.000 zł. oszczędności — melduje ze słuszną dumą **tow. Polankiewicz.**

Podobnymi sukcesami może poszczycić się także **PZPW Nr 37,** o czym powiadamia nas **tow. Osińska.** Załoga na Oddziale IV dla uczczenia dnia 1 Maja podniosła swą produkcję o 2 proc. „Kobiety naszego oddziału zobowiązały się należycie uprzątnąć salę produkcyjną i podnieść kulturę miejsca pracy. Na czoło tej akcji wysunęło się kilka pracownic naszego oddziału, jak tow. Baranowska, ob. Gobarowa i wiele innych".

To i owo

APEL POKOJU

mąci szyki „Głosowi Ameryki"

Jest w Anglii wielka wytwórnia płyt gramofonowych , która używa dość oryginalnego godła fabrycznego. W t.zw. marce poszczekujący piesek i napis „His Master's Voice" — „Głos jego pana".

Jest w Stanach Zjednoczonych rozgłośnia radiowa, która nadaje audycje pod egidą „Głos Ameryki". Głos Ameryki? Nie, to tak „na lipę". W gruncie rzeczy bowiem to nic innego tylko „His Master's Voice" — „Głos jego pana". Pan (ten z Białego Domu lub Departamentu Stanu) daje rozkaz i piesek (dwunożny) ujada przez radio. Szczeka na Związek Radziecki, szczeka na kraje demokracji ludowej, szczeka na narody walczące o wyzwolenie, szczeka do zachrypnięcia na działaczy postępu... Eh, długi jest rejestr poszczekiwań kundla z tzw. „Głosu Ameryki" i trudno było by nam tak „na jeden raz" pokwitować wszystkie jego ujadania. Chcielibyśmy tylko wspomnieć, że są wypadki, kiedy czujny na wszystkie objawy, które zamącają sen amerykańskim imperialistom — „Głos Ameryki" podwija antenę pod mikrofon i — nie ujada.

Ot, było tak do niedawna, jeśli chodzi o front obrońców pokoju. Rzecz jasna, że kundel front ten dostrzegał, cierpła mu skóra ze strachu i włos się na niej jeżył, ale pan (ten z Białego Domu czy Departamentu Stanu) trzymał pieska na smyczy i „pocieszał" bądź cierpliwy — mówił — może to się samo rozejdzie. Nie warto narazie robić hałasu... To zwykły gołąbek pokoju...

Aliści po sztokholmskim apelu obrońców pokoju, który spotkał się z czynnym poparciem wielu setek milionów prostych ludzi na całym świecie, a który zapowiada poważne sankcje przeciw atomowym ludobójcom — i na „panu" włos się zjeżył: szczekaj, piesku — zawołał przedwczoraj — ujadaj, ile wlezie, na ten niecny „szantaż pokojowy" może to pomoże... No, i zgrzytnął piesek zębami, zapienił się i jął ujadać: gwałtu rety, Warszawa podpisuje apel pokoju, hau, hau, Warszawiaków „zmuszają" do walki o pokój i wrr, wrr, wrr, Warszawa nie chce pokoju ,tylko czeka na bomby które przyniosą jej „wolność" amerykańską....

Wściekł się piesek? Oczywiście. Ale to wina jego pana. W złym kierunku go napuścił. Stolica nasza, która tak strasznie ucierpiała od barbarzyństwa wojny, przoduje i będzie zawsze przodowała w walce o pokój, w walce przeciw knowaniom wojennym. A z ujadań kundla amerykańskiego wyciągnie jeden wniosek: popierać jak najusilniej apel sztokholmski. To skuteczny środek przeciw nowej pożodze światowej. Czego najlepszym dowodem, iż „Głos Ameryki" tak głupio i tak wściekle się rozszczekał...

E. Tam.

Zobowiązania pierwszomajowe

świata pracy z terenu województwa łódzkiego przysporzyły naszej gospodarce miliardy złotych

Hasło Czynu 1-Majowego, rzucone przed kilku tygodniami przez załogę cementowni „Grodziec", również i na terenie naszego województwa **przyjęte zostało przez świat pracy masowymi zobowiązaniami. Nowa, potężna fala pełnych entuzjazmu wysiłków dla wzmocnienia Polski Ludowej i międzynarodowych sił pokoju, ogarnęła szerokie rzesze robotników oraz pracowników we wszystkich miastach i miasteczkach.**

Na wezwanie cementowni „Grodziec" odpowiedziały **całe załogi zakładów przemysłowych i placówek handlu uspołecznionego, jak również podjęte zostały liczne zobowiązania indywidualne.** W ten sposób świat pracy województwa łódzkiego dał wyraz swej głębokiej świadomości politycznej. **Coraz lepsze wyniki pracy codziennej, uzyskiwane przy coraz mniejszym nakładzie kosztów — to jedyna droga do przyśpieszenia budownictwa socjalistycznego w naszym kraju, do zapewnienia wszystkim ludziom pracy pełnego dobrobytu, to godna odpowiedź imperialistom na ich zakusy wywołania nowej pożogi wojennej.**

Pierwsze zobowiązania w ramach Czynu 1-Majowego podjęte zostały na terenie województwa łódzkiego już w marcu. Załogi robotnicze **Zgierza, Ozorkowa i Tomaszowa** postanowiły wykonać przed terminem plany kwietniowe i roczne, podnieść jakość produkcji, uwolnić dla naszej gospodarki narodowej nowe, poważne wartości. Przez szereg następnych tygodni **każdego dnia napływały ze wszystkich stron województwa meldunki o nowych zobowiązaniach.** W szeregach współzawodnictwa 1-Majowego stanęły załogi **95 zakładów przemysłowych** naszego województwa.

Wartość podjętych przez nie zobowiązań, których termin realizacji upływa z dniem 1 Maja, da się wyrazić **sumą 388.536.309 złotych,** a wartość zobowiązań długofalowych ponad 3 miliardów zł. Łączna wartość podjętych przez załogi zakładów przemysłu województwa łódzkiego zobowiązań wyraża się **imponującą sumą 3.614.483.341 złotych.** Wraz z robotnikami przemysłu zgłaszali zobowiązania **pracownicy handlu uspołecznionego** — wartość zobowiązań, podjętych przez pracowników placówek państwowych wynosi **1.515.694.590 złotych,** a placówek spółdzielczych **758.556.722 zł.**

Podejmowane zobowiązania cechowała **duża różnorodność.** Przede wszystkim dotyczyły one przedterminowego wykonania planów kwietniowych i rocznych i przysporzenia tą drogą naszemu państwu poważnej, dodatkowej produkcji. Zobowiązania te zostały w poważnym stopniu już wykonane. Załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach już na dzień 20 kwietnia doniosła o pomyślnych wynikach w tym zakresie, **przekraczając swój plan zobowiązaniowy za pierwsze dwie dekady kwietnia w przędzalni średnioprzędnej o 47 proc., w przędzalni odpadkowej o 50 proc., w tkalni o 45 proc., a w wykończalni o 42 proc.** Dzięki temu plan PZPB w Pabianicach wykonany został za dwie dekady kwietnia w 130 proc.

Poważne sukcesy osiągnęła **załoga PZPB w Zelowie** na odcinku poprawy jakości. Wykonała ona swój plan kwietniowy już na dzień 25 kwietnia **w 101,5 proc., podnosząc jakość produkcji o 10 proc i obniżając ilość braków o 15 proc, w porównaniu z marcem.**

Wykonywane są również licznie podjęte indywidualne zobowiązania. **Tow. Jan Magiera z Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Nr 1 w Tomaszowie, który zobowiązał się wykonywać swą normę w 124 proc., wypełnia ją w 128 proc.,** podobnie **tow. Mieczysław Jóźwik** z tych samych zakładów, **tow. Wiktoria Walczak z Zakładu Wytwórczego Lamp Elektrycznych L-15 w Pabianicach,** osiąga obecnie do 149 proc. normy.

Przebieg wykonywania zobowiązań świadczy, że Czyn 1-Majowy zmobilizował cały świat pracy województwa łódzkiego, zarówno robotników i pracowników, należących do Partii, **jak i szerokie rzesze bezpartyjnych.** W Państwowych Zakładach Przemysłu Wełnianego Nr 28 w Tomaszowie na przykład wśród robotników, którzy podjęli zobowiązania indywidualne, **znajduje się 50 proc. robotników bezpartyjnych.**

Zawiadomienia o wykonywanych zobowiązaniach napływają każdego dnia, a na ich podstawie można stwierdzić, że świat pracy województwa łódzkiego wypełnił swe ogólne zobowiązania w ramach Czynu 1-Majowego z terminem realizacji do 30 kwietnia ze znaczną nadwyżką.

Czyn 1-Majowy wykazał, że klasa robotnicza województwa łódzkiego pojmuje stojące przed nią zadania na odcinku budownictwa socjalistycznego.

Doświadczenia, uzyskane w czasie wykonywania zobowiązań 1-Majowych, muszą zostać utrwalone i wykorzystane w codziennej walce świata pracy **o coraz lepsze wyniki produkcyjne.**

Podręczniki i skrypty

dla studiującej młodzieży

Czyn 1 Majowy profesorów Politechniki Łódzkiej

Chcąc uczcić **Święto 1 Maja** i dać wyraz swej **solidarności z klasą robotniczą w jej walce o pokój i postęp, 11 profesorów Politechniki Łódzkiej** zobowiązało się ukończyć w przyszłym roku akademickim prace nad wydaniem podręczników i skryptów dla studiującej młodzieży. Równocześnie pracownicy administracyjni wykonali szereg prac porządkowych na terenie Politechniki.

Z powyższymi zobowiązaniami zbiega się **wydanie 1-go tomu dzieła prof. Konorskiego „Podstawy Elektrotechniki".** Książka ta jest swego rodzaju rekordem pracy: 1 maja 49 r. powzięta została decyzja napisania tej książki zaś w dniu 1 października tegoż roku rękopis oddany już został do druku. Podręcznik ten stanowić będzie wielką pomoc dla kształcącej się młodzieży i powiększy dorobek polskiego piśmiennictwa naukowo - technicznego.

A. Kiedrzyński

Przygotowujemy VI Wystawę Gazetek Ściennych

pod hasłem uczczenia Święta 1-Maja

— Hallo, czy tu Redakcja „Głosu Robotniczego"? Gdzie i do jakiego dnia można składać gazetki na Wystawę?

— Do dnia 3 maja w lokalu Redakcji.

— Bardzo dziękuję. Oczywiście, dostarczymy nasze wydawnictwo jeszcze przed ostatecznym terminem. Pytacie — czy będzie dobra? Ależ oczywiście — gazetka dla uczczenia Święta Pracy musi stać na odpowiednim poziomie, to punkt ambicji naszego klubu korespondentów oraz całej załogi.

Wkrótce znów dźwięczy dzwonek telefonu i pada to samo pytanie. I tak bez przerwy. Zainteresowanie urządzoną przez Redakcję „Głosu Robotniczego" VI Wystawą Gazetek Ściennych wzrasta z godziny na godzinę. O termin Wystawy dopytują nie tylko kluby korespondentów, nie tylko zdobywcy nagród na poprzednich konkursach, lecz również i te zakłady, które do tej pory nie posiadały własnych wydawnictw. Tak więc każdy z członków kolegium redakcyjnego Warszawskich Zakładów Budowy Urządzeń Przemysłowych (dawniej Weigt) w wielkim sekrecie komunikuje nam, że ich gazetka „już, już, gotowa", że mają wszystkie artykuły! Już tylko pozostała do wykonania szata zewnętrzna i na pewno gazetka będzie na czas gotowa.

— I to jaka! — dodaje jej redaktor.

Zespół Nr 11 PGR — w Dębołęce — od razu — bez zapowiedzi przysłał pierwszą swą gazetkę „Głos Jedenastki" na Wystawę.

Punktem honoru każdego zakładu pracy, fabryki, instytucji administracyjnej, zespołu PGR, spółdzielni produkcyjnej, szkoły, powinno być godne uczczenie Święta Pracy — uroczyście obchodzone pod znakiem pokoju — przez wydanie kolejnego, okazałego, bojowego numeru gazetki ściennej.

Fakt, że Wystawa organizowana jest z okazji 1 Maja nakłada na redakcję gazetek, jak również na te wszystkie instytucje, które ich dotąd nie wydawały — wyjątkowe obowiązki.

Brak nam jednak wiadomości o tym, czy Zarząd Miejski, Centralne Zarządy, Fabryki Odzieżowe zerwały ze swą dotychczasową opieszałością w tej dziedzinie i przystąpiły do przygotowań, związanych z wydaniem pierwszych numerów swych wydawnictw. Wielki już czas.

A więc, jeszcze raz zbiorowo odpowiadamy na zadawane nam pytania: Gazetki należy przysyłać już od dnia dzisiejszego, a najpóźniej do 3 maja do Redakcji „Głosu Robotniczego", ul. Piotrkowska 86.

Chłop i robotnik w jednym szeregu

Zespół PGR w Krześlowie z zapałem wypełnia swe zobowiązania pierwszomajowe

(Korespondencja ze wsi)

W zespole PGR Nr 3 w Krześlowie panowało niezwykłe ożywienie. We wszystkich gospodarstwach robota aż kipiała, bez względu na ostatnie niepogody. — Musimy przecież wykonać nasze **zobowiązania 1-Majowe** — mówili robotnicy krześlowskiego zespołu. Pracy było dużo, ale zapał i wytrwałość robotników przezwyciężyły wszelkie trudności.

Robotnicy rolni powiatu łaskiego, pracujący w krześlowskim zespole PGR, podjęli poważne zobowiązania. Załogi poszczególnych gospodarstw postanowiły zakończyć sadzenie okopowych do 30 kwietnia, odstawić do dnia 1 Maja ponad plan 15 sztuk tuczników, zagospodarować i doprowadzić do należytej kultury 15 ha odłogów w gospodarstwie Wysieradz. Wszystkie zobowiązania te zostały już **wykonane.** W dniu 25 bm. zakończono sadzenie ziemniaków. Odłogi zostały obsiane, a w chlewni pochrząkiwało 15 gotowych do odstawienia tuczników.

Ostatnie zobowiązania, jak przeprowadzenie renowacji łąk i ogrodów w gospodarstwie Wysieradz oraz całkowite zakończenie akcji siewnej zostało wykonane już w dniu 28 bm. Trzeba podkreślić, że przepisy wymagają zakończenia akcji siewnej w ciągu 40 dni. **Ten okres został jednak przez robotników zespołu Krześlów na zebraniu w dniu 26 marca br. skrócony do 32 dni.** Ale to nie wystarczyło załodze i dla uczczenia **Święta 1-Majowego podjęła ona dodatkowe zobowiązanie skrócenia tego terminu do 28 dni.** Jak się jednak okazuje i ten termin uległ skróceniu przez zakończenie akcji siewnej w dniu 28 bm., tj. **w ciągu 26 dni.** W ten sposób twórczy entuzjazm robotników potrafi **przełamywać przestarzałe normy i przepisy,** które nie mogą ostać się wobec stale postępującego naprzód udoskonalenia techniki pracy i współzawodnictwa.

Właśnie współzawodnictwo pracy, które dobrze się rozwija w zespole Nr 3 w Krześlowie, stanowi podstawę, na której robotnicy oparli swe zobowiązania 1-Majowe i która pozwala im zwycięsko je wykonywać. Zespół w Krześlowie poszczycić się może kilkoma wybitnymi przodownikami pracy, którzy zostali nagrodzeni dyplomami uznania. Są to — szwajcar chlewni w Krześlowie ob. Stanisław Kamela, Jan Świstek — karbowy i Bronisław Wnuk — fornal z gospodarstwa Ligota, Kazimierz Turajski, dawny dozorca nocny, a obecnie awansowany na karbowego gospodarstwa Grabno, Jan Szczepański — kowal i Stanisław Dobroch — ogrodnik z gospodarstwa Dłutów.

Obecnie, po wprowadzeniu nowego układu zbiorowego dla robotników rolnych, przewidującego normowanie wszystkich prac w rolnictwie, współzawodnictwo w zespole krześlowskim rozwinie się jeszcze szerzej i niewątpliwie wysunie wielu nowych przodowników.

Trzeba dodać, że właśnie w Dłutowie pracuje ten, który wezwał do współzawodnictwa wszystkich kowali z okręgu PGR — Łódź. Jest nim ob. Jan Szczepański — kowal. Wyremontował on sam do dnia 15 marca 47 sztuk różnych maszyn i narzędzi rolniczych dla zespołu. zaoszczędzając tym sumę około 400 tysięcy złotych.

Pomyślne rezultaty, jakie uzyskują robotnicy rolni zespołu w Krześlowie w niemałej mierze zawdzięczają również wydatnej pomocy ze strony zespołowego Komitetu PZPR, **żywo interesującego się gospodarką, współzawodnictwem i mobilizującego załogę do nowych osiągnięć produkcyjnych.**

Komitet zespołowy zajął się ostatnio energicznie przygotowaniami do akcji 1-Majowej. Szczegółowy plan został już opracowany. Tak więc: gospodarstwa Krześlów, Ligota, Grabno i Pruszków wezmą udział w manifestacji 1-Majowej w Łasku, zaś gospodarstwo Dłutów — w Pabianicach.

Robotnicy krześlowskiego zespołu obchodzić będą dzień 1 Maja w słusznym poczuciu zadowolenia ze spełnionych zobowiązań, które podjęli, aby pracą swą przyczynić się do budowy socjalizmu w Polsce i utrwalenia pokoju. Do tych wielkich celów kroczą oni w jednym szeregu z robotnikami naszych fabryk.

(Kar.)

Od „Trybuny Młodych“ do „Sztandaru Młodych“

Napisał **Bolesław Koperski**
Przewodniczący ZŁ ZMP

Odległe to czasy, kiedy we wrześniu 1945 roku **ukazał się w „Głosie Robotniczym“ pierwszy numer „Trybuny Młodych“.** W ciągu czterech i pół roku ukazało się przeszło 200 numerów „Trybuny“. Poprzez „Trybunę“ oddziaływaliśmy na młodzież niezorganizowaną, wykazując przodującą rolę i znaczenie naszej organizacji. Mimo, iż „Trybuna Młodych“ początkowo była pismem Związku Walki Młodych, czytała ją także młodzież innych organizacji, czytała ją młodzież niezorganizowana. Po zjednoczeniu organizacji młodzieżowych, „Trybuna“ stała się organem Zarządu Łódzkiego i Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej, a ilość czytających znacznie wzrosła.

W naszej „Trybunie“ poruszaliśmy te wszystkie sprawy, którymi żyła w tym czasie młodzież. Przy pomocy „Trybuny“ mobilizowaliśmy młodzież do współzawodnictwa pracy, omawialiśmy w „Trybunie“ osiągnięcia naszych młodzieżowych przodowników, powiadamialiśmy o działalności organizacji, o jej osiągnięciach i brakach. Bardzo poważna jest liczba autorów młodzieżowych, którzy w ciągu tych czterech i pół roku zamieszczali w „Trybunie“ swe artykuły. Pisali do niej tacy przodownicy pracy, jak kol. kol. Halina Lipińska, Genowefa Ossendowska, Stanisława Wawrzos, Ireneusz Marczykowski i wielu, wielu innych.

Obok tych przodowników, na łamach „Trybuny“ ukazywały się artykuły aktywistów naszej organizacji, a także przodowników nauki. Na łamach „Trybuny“ stawiali pierwsze kroki koleżanki i koledzy, obecnie wchodzący w skład kolegium redakcyjnego pierwszego dziennika młodzieżowego „Sztandar Młodych“.

Możemy dziś śmiało stwierdzić, że „Trybuna Młodych“ spełniła zadanie, jakie organizacja stawiała przed nią. Przyczynili się do tego w poważnym stopniu tacy koledzy, jak **kol. Glibowska, kol. Feliksiak, kol. Flug, kol. Wołczyk, kol. Nasielski** i wielu innych. Od pierwszego do ostatniego numeru przy redagowaniu „Trybuny“ śpieszyli nam z wydatną pomocą towarzysze, redagujący „Głos Robotniczy“. Dzieląc się z naszymi młodymi kolegami swym doświadczeniem, starsi towarzysze służyli nam zawsze radą i pomocą, przyczyniając się w znacznym stopniu do stałego podnoszenia poziomu naszej „Trybuny“.

Dziękując wszystkim towarzyszom, którzy pomagali nam przy pracy w „Trybunie“, pragniemy podkreślić iż koledzy nasi, przez cały ten okres redagujący „Trybunę“, uzyskali w ten sposób wiele cennej wiedzy, która stanie się dla nich pomocą przy pracy dla „Sztandaru Młodych“.

Już jutro, 1 Maja, ukaże się pierwszy **numer dziennika młodzieżowego „Sztandar Młodych“.** O wszystkich zagadnieniach młodzieżowych, które poruszaliśmy dotychczas na łamach „Trybuny“, będziemy pisać obecnie do **„Sztandaru Młodych“.**

Zadaniem naszym obecnie będzie rozwinąć szerszą, aniżeli dotychczas, sieć korespondentów oraz pozyskać jak największą ilość czytelników.

„Sztandar Młodych“ jest w założeniu swym pismem, obliczonym na najszersze masy młodzieży. Swą treścią i formą odróżni się wyraźnie od pozostałej prasy codziennej. Tematyka pisma będzie wybitnie młodzieżowa. **Poprzez żywy, bezpośredni i wszechstronny kontakt z młodzieżą „Sztandar Młodych“** będzie omawiał sprawy, nurtujące naszą młodzież, naświetlając w przystosowanej dla młodzieży formie różne problemy. **„Sztandar Młodych“** będzie omawiał osiągnięcia i braki nie tylko natury organizacyjnej, ale w ogóle wszystkie zagadnienia, interesujące młodzież. **O wszystkich tych sprawach winna też pisać do dziennika nasza młodzież, i to nie tylko ZMP-owcy, ale również młodzież nie zorganizowana,** gdyż **„Sztandar Młodych“** jest pismem całej naszej polskiej młodzieży.

„Sztandar Młodych“ będzie powiadamiał nas o życiu, pracy i walce młodzieży na całym świecie. Specjalne miejsce zajmie informacja i publicystyka z dziedziny poczynań i osiągnięć Komsomołu, młodzieży radzieckiej oraz krajów demokracji ludowej. Poważną część codziennego materiału dziennika stanowić będzie **dział wychowania fizycznego i sportu.** Obok spraw informacyjnych, dziennik poświęci wiele uwagi pracy i osiągnięciom na odcinku działalności kół i zrzeszeń sportowych, będzie walczył o wysoki poziom moralny naszych sportowców, o masowy sport. Większość naszej korespondencji dla dziennika winien stanowić materiał, dotyczący produkcyjnych osiągnięć naszej łódzkiej młodzieży. Podobnie jak do tej pory łódzka młodzież poznawała przodowników pracy za pośrednictwem „Trybuny Młodych“, tak obecnie winna dowiadywać się cała młodzież polska o nich i ich sukcesach z łamów „Sztandaru Młodych“.

Zadaniem młodzieży szkolnej będzie powiadamiać za pośrednictwem gazety całą młodzież o swych osiągnięciach w walce o polepszenie wyników nauczania.

Ilość prenumeratorów **„Sztandaru Młodych“** w Łodzi, już teraz jest bardzo poważna, ale bojowym zadaniem naszej organizacji będzie **stale zwiększać stan czytelnictwa wśród naszej młodzieży.** Trzeba stwierdzić, że pewna część młodzieży nawet prenumerując nie czytywała prasy młodzieżowej. **Artykuły i materiały, zamieszczane w dzienniku, winny być rozpatrywane i omawiane na zebraniach kół, zajęciach szkolnych, wieczorach dyskusyjnych.**

Wynosząc bogate doświadczenia z naszego udziału przy redagowaniu „Trybuny Młodych“, jesteśmy pewni, iż uczestnictwo naszej łódzkiej organizacji, łódzkiej młodzieży, w pracy dla „Sztandaru Młodych“ przyjmie jeszcze rozleglejsze rozmiary. Wymaga tego od nas życie, rozwój organizacji ZMP-owskiej, osiągnięcia i potrzeby naszej młodzieży.

Sztuka Wolnych Chin



W dniu 1-Maja tysiąc chińskich artystów ludowych weźmie udział w wielkich zabawach na otwartym powietrzu.

Pawilon polskiej wytwórczości

na Międzynarodowych Targach Poznańskich

Wśród pawilonów działu polskiego Targów Poznańskich pierwsze miejsce zajmują pawilony przemysłów służących *rozbudowie przemysłów produkujących dobra wytwarzania.*

W wielkiej *hali przemysłu ciężkiego* oglądamy wspaniałe eksponaty przemysłu maszynowego, górnictwa i energetyki oraz przemysłu elektrotechnicznego. *Potężne obrabiarki, wytaczarki do kół wagonowych i parowozowych, ciężkie karuzelówki, tokarnie i frezarki, wszelkiego typu wiertarki, młoty pneumatyczne i td, stoją rzędami w pobliżu licznych maszyn włókienniczych i papierniczych.* Specjalne stoiska zajmują eksponaty *narzędzi i pomiarów, precyzyjnych aparatów pomiarowych oraz wyroby przemysłu metalowego przeznaczone na domowy użytek.*

Wśród eksponatów przemysłu elektrotechnicznego zwraca uwagę *potężny transformator o wadze wielu dziesiątków ton.* Po obu stronach transformatora, dotykając prawie sklepienia hali, wznoszą się *stalowe maszty dla linii wysokiego napięcia.*

Nie sposób wyliczyć nawet drobnej części eksponatów. Szczególne zainteresowanie widzów wzbudzą niewątpliwie *działy problemowe przemysłu ciężkiego, ilustrujące tendencje postępu technicznego w Planie 6-letnim oraz stoiska: aparatury sygnalizacyjnej, sprzętu lekarskiego, sprzętu rentgenologicznego itd.*

Wzdłuż hali ciężkiego przemysłu *na tle ściany węgla ustawiono transportery, wielkie sprężarki, maszyny i lokomotywy górnicze. U wejścia do hali zatrzymuje widza tzw. tubing — zmontowany z wielu części stalowy pierścień o średnicy ponad 7 m. Z takich to pierścieni buduje się tunele kolei podziemnej, z nich będzie zbudowane metro warszawskie.*

Na dwóch torach kolejowych wzdłuż hali ciężkiego przemysłu ustawiono *parowozy normalno- i wąskotorowe, nowe typy wagonów oraz olbrzymią cysternę o pojemności 50 tys. litrów.*

W głębi terenów targowych, w pobliżu hali ciężkiego przemysłu usadowił się *przemysł motoryzacyjny.* W pawilonie pokazano w sposób wyjątkowo przejrzysty ważne problemy tego przemysłu, wskazując na wszechstronne jego znaczenie dla wszystkich dziedzin naszego życia. Prawdziwy podziw budzi *stoisko motoryzacji na wolnym powietrzu, gdzie ustawiono długi rząd lśniących niklem i nową farbą ciężarówek „Star“ naprzeciw rzędu traktorów „Ursus“.*

Sensacją stoiska motoryzacji jest ciężarówka „Star“ z tzw. naczepą wielkich rozmiarów oraz podwozie autobusowe „Star“. Wkrótce autobusy te pojawią się na drogach kraju i na ulicach naszych miast. Duże zainteresowanie wzbudzi niewątpliwie uniwersalny jednocylindrowy traktorek ogrodowy. *Wśród eksponatów widzimy również znane już na drogach polskich motocykle „SHL“ i „Sokół“. Uzupełnieniem pawilonu są wysokiej jakości krajowe dętki i opony.*

Przemysł chemiczny pokazuje w swym pawilonie, jak — w latach Planu 6-letniego — będzie przekształcał się w drugi po węglu narodowy przemysł polski. Na jego rozwój złożą się dziesiątki nowych fabryk i ogromny wzrost asortymentu produkcji.

W pawilonie budownictwa pokazano istotny *sens walki o wydajność pracy, postępy mechanizacji, zagadnienie prefabrykacji elementów budowlanych itd.*

W pawilonie przemysłu włókienniczego widzimy *wyraźny postęp w porównaniu z rokiem ubiegłym zarówno pod względem bogactwa asortymentu, jak i jakości wyrobów.* Na piętrze pawilonu mieszczą się stoiska *przemysłu odzieżowego, papierniczego i skórzanego.* Stoiska przemysłu odzieżowego wyróżniają się *bogactwem typów i wzorów pokazanych wyrobów.*

Pawilony przemysłu spożywczego pokazują *rozwój produkcji w stosunku do roku ubiegłego.*

Na tegorocznych Targach pokazano również *wszystkie działy produkcji przemysłu drzewnego, od surowca do wyrobów gotowych, produkcję przemysłu drobnego i rzemiosła, przemysłu artystycznego itd.*

Osobnego sprawozdania wymaga omówienie pawilonu kultury, zwłaszcza bogatego działu książki.

Całość krajowego działu Targów Poznańskich jest imponującym pokazem dotychczasowego naszego dorobku. Pokazuje również perspektywy, jakie otwiera przed nami Plan 6-letni.

CHINY LUDOWE

Rok 1949 przyniósł wyzwolenie 475-milionowemu narodowi chińskiemu. Wojska Kuomintangu zostały rozgromione i wyparte z kontynentu. Uwieńczeniem tego historycznego zwycięstwa było **proklamowanie w dniu 1 października 1949 r. Chińskiej Republiki Ludowej.**

Chiny, kraj, którego obszar odpowiada mniej więcej kontynentowi europejskiemu wypadł z łańcucha systemu imperialistycznego. Był to najdotkliwszy cios zadany temu systemowi po Wielkiej Rewolucji Październikowej, po zwycięstwie socjalizmu w ZSRR, po rozgromieniu niemieckich i japońskich faszystów.

Zwycięstwo rewolucji chińskiej otworzyło przed narodem chińskim **nową erę niezawisłości narodowej kraju i nieskrępowanego rozwoju gospodarczego i kulturalnego.**

Przed Chińską Republiką Ludową stanęły olbrzymiej doniosłości zadania gospodarcze. Imperialiści swe nadzieje wiązali właśnie z gospodarczym załamaniem się Chin Ludowych. Już pierwsze miesiące istnienia Chińskiej Republiki Ludowej wykazały, że **nadzieje imperialistów były nierealne. Naród chiński, który, jak oświadczył tow. Mao Tse-tung, przywódca Komunistycznej Partii Chin, „może liczyć na prawdziwie przyjacielską pomoc tylko ze strony obozu, na czele którego stoi Związek Radziecki“, przystąpił do likwidowania skutków 12-letnich, nieprzerwanych działań wojennych, do likwidowania wiekowego zacofania gospodarczego.**

Na podstawie głębokiej analizy sytuacji gospodarczej Chin **towarzysz Stalin wskazał w 1927 roku na dwa czynniki, stojące na przeszkodzie rozwojowi gospodarczemu i politycznemu Chin: jarzmo imperialistyczne, ucisk przeżytków feudalnych i ścisła zależność istniejąca pomiędzy jednym i drugim.**

Ten stan rzeczy uległ radykalnej zmianie. Imperialistów przepędziła zwycięska Armia Ludowa. Zlikwidowane zostały wszystkie przywileje polityczne i gospodarcze krajów imperialistycznych. Panowanie obszarników i bogaczy wiejskich likwiduje realizowana reforma rolna, znosząca obszarniczą własność ziemi i narzędzi produkcji, przekazując je małorolnym i bezrolnym chłopom.

Te rewolucyjne posunięcia polepszyły sytuację materialną chłopów. Stworzyły one również przesłanki dla stopniowego rozpowszechniania na wsi chińskiej zespołowych form pracy w postaci brygad samopomocy, stosujących nowe, wyższe metody uprawy i przeprowadzających roboty melioracyjne i irygacyjne na wielką skalę.

Konfiskata własności imperialistów zagranicznych oraz związanej z nimi kliki wielkiej burżuazji chińskiej dała podstawę pod stworzenie **silnego sektora państwowego w narodowej gospodarce Chin. W ręce narodu chińskiego przeszły dziesiątki kopalń węgla, cyny, rudy żelaznej, wolframu, przeszły koleje, transport samochodowy, rzeczny, porty, telekomunikacja, banki.**

Milionowe rzesze narodu chińskiego entuzjastycznie podchwyciły hasło rzucone przez tow. Mao Tse-tunga: **„Odbudować gospodarczo kraj w ciągu 3—5 lat“.**

Pierwsze miesiące realizacji tego hasła przyniosły już poważne wyniki. **Odremontowano 11.300 km torów kolejowych, odbudowano 2.700 mostów, oddano do użytku 3.900 nowych lub odremontowanych lokomotyw. W północnych Chinach odbudowano i oddano do użytku trzy czwarte znajdujących się tam kopalń. W ogóle uruchomiono ponad 90 proc. wszystkich przedsiębiorstw przejętych przez państwo.** Większość uruchomionych **przedsiębiorstw i kopalń przekroczyła plany na rok 1949. W większości zakładów przekroczono produkcję z okresu ostatnich lat reżimu kuomintangowskiego. Jedno z przedsiębiorstw metalurgicznych w Pekinie przekroczyło ją o 73 proc., a kombinat hutniczy w Tainanie osiągnął już przedwojenną produkcję surówki i wytop stali. Rolnictwo nie pozostaje w tyle za przemysłem. Zbiory zbóż w 1949 roku na terenach wyzwolonych osiągnęły 70 proc. najwyższego poziomu przedwojennego, a bawełny 60 proc. Cyfry te w roku 1950 niewątpliwie bardzo wzrosną zważywszy, że przeprowadza się na szeroką skalę zakrojone prace irygacyjne, w których biorą udział miliony chłopów, że wzrasta produkcja narzędzi rolniczych, że do pracy na roli zostały zmobilizowane setki jednostek wojskowych.**



Towarzysz Mao Tse—tung

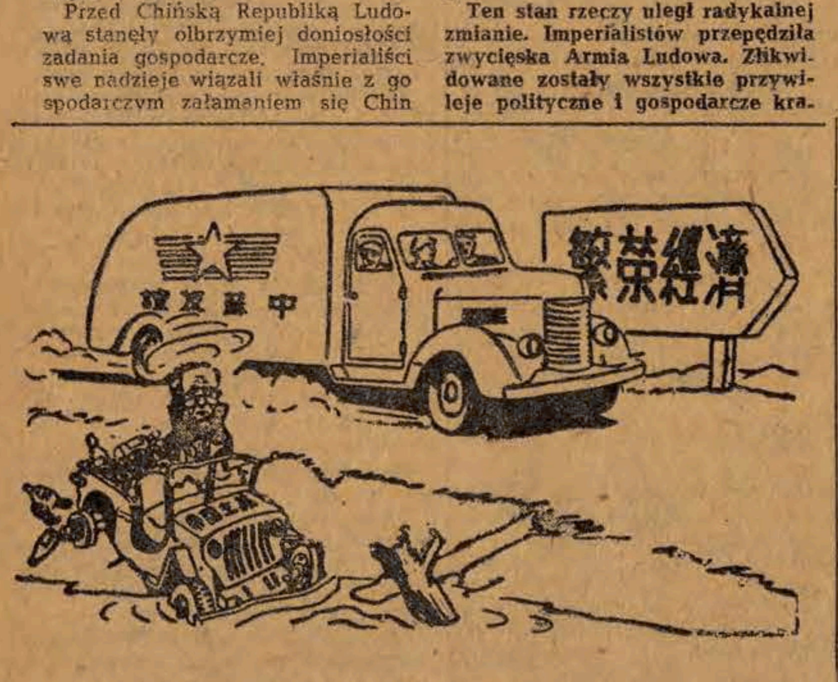
W DNIU 1 MAJA

Te wspaniałe osiągnięcia gospodarcze są wynikiem entuzjazmu pracy wyzwolonego z wiekowego jarzma narodu chińskiego, wynikiem prawdziwie braterskiej, serdecznej pomocy, jaką Związek Radziecki udziela ludowym Chinom.

Po raz pierwszy w historii robotnik chiński, chłop chiński obchodzi w tym roku Święto 1-Majowe pod hasłem wzmożenia walki o produkcję. Po raz pierwszy bowiem owoc jego wysiłków wzbogacać będzie lud chiński, umacniać będzie prawdziwie suwerenne państwo chińskie, a nie zasilać kieszenie bankierów zamorskich i umacniać ich wpływy w Chinach.

Podpisany w lutym 1950 roku Układ o Przyjaźni, Sojuszu i Pomocy Wzajemnej między ZSRR a Chińską Republiką Ludową umożliwia narodowi chińskiemu spokojną pracę nad odbudowaniem zniszczonego kraju, umożliwia zbudowanie przez Chiny bazy przemysłowej, gwarantującej niepodległość i rozwój gospodarczy kraju w kierunku socjalizmu. Układ ten równocześnie stanowi zabezpieczenie Chin przed ewentualną agresją ze strony imperialistów.

Dzień 1 Maja naród chiński obchodzić będzie po raz pierwszy jako naród wolny, wskazujący innym narodom uciskanym przez imperializm drogę wyzwolenia. Zwycięskie Chiny stały się dla innych narodów Azji pochodnią wolności, stały się dla wszystkich narodów świata potężnym sprzymierzeńcem w ich wspólnej walce o pokój, przeciwko podżegaczom wojennym, przeciwko ciemiężycielom. I dlatego naród chiński, zdając sobie sprawę z roli, jaką ma do odegrania, obchodzi Święto Majowe pod znakiem przeglądu swoich sił, które są siłami pokoju, pod znakiem zacieśniania więzów braterstwa, przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, więzów, które tow. Mołotow określił jako „wielką i potężną siłę w dziele umocnienia pokoju na całym świecie, jakiej nie ma i nie było w dziejach ludzkości“.



Z KARYKATUR CHIŃSKICH:
Ich droga i nasza droga do szczęścia!



Z KARYKATUR CHIŃSKICH:
Jak imperialiści witają sukcesy Chińskiej Armii Ludowej

Kronika Piotrkowa



WAŻNIEJSZE TELEFONY:
10-72 Straż Pożarna
10-70 Szpital Międzykomunalny
15-87 Pogotowie lekarskie — ul. Stalina 45.

KINA:

Kino „BAŁTYK" wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Czarodziej sadów". Film dozwolony dla młodzieży od lat 12. Początki seansów o godz. 16.30. 18,30 i 20,30. W niedziele i święta dodatkowy seans o godzinie 14,30 i poranek filmowy o godz. 10,30.

Kino „POLONIA" wyświetla film produkcji czechosłowackiej pt. „Pan Habekin odchodzi". Film dozwolony dla młodzieży od lat 16.
Początki seansów: g. 16, 18 i 20.
W niedziele i święta dodatkowy seans o godzinie 14 i poranek filmowy o godz. 10.30.
Dla dzieci do lat 6 wstęp do kin wzbroniony.

ADRES REDAKCJI:
Aleja 3-Maja Nr 4, tel. 15 81. Interesantów przyjmuje się od godz. 16 do 18.

Rozdzielnia: ul. Słowackiego 26, tel. 15-40

Ogłoszenia drobne przyjmuje tylko urząd pocztowy.

Jutro dzień naszego Święta

W Piotrkowie

Bardzo bogato przedstawia się tegoroczny program uroczystości 1 Majowych. Otwarcie wystaw, bogato urozmaicone akademie, bardzo ciekawe imprezy sportowe, koncerty orkiestrowe, przejazd zawodników Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Warszawa — Praga — oto najważniejsze i najbardziej ciekawe punkty uroczystości 1-Majowych w Piotrkowie. W niedzielę 30 kwietnia program przewiduje o godzinie 8-ej otwarcie wystawy, obrazującej dorobek robotniczych i szkolnych kół Związku Młodzieży Polskiej na terenie Piotrkowa. Wystawa mieścić się będzie w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego ZMP przy Al. 3-go Maja 8.

O godz. 10 na boisku ZKS „Concordii" odbędzie się mecz piłki nożnej między „Kolejarzem" II i „Związkowcem" II. Na tymże samym boisku o godz. 14 rozegrane zostanie spotkanie towarzyskie między drużynami „Ogniwo" — „Związkowiec" II. zespoły „Unii — Concordii" i „Związkowca" I spotkają się o godz. 16.

Na tym jednak nie kończą się imprezy sportowe, jakie oglądać będą mogli piotrkowianie. Na boisku K. S. „Związkowiec" za parkiem im. Poniatowskiego odbędzie się o godz. 9 mecz „Gwardii" i „Kolejarza" I, zaś o godz. 12 spotkanie drużyn piłkarskich „Związkowiec" VII — „Kolejarz" III. Stadion „Związkowca" będzie gościł o godz. 14 dwie drużyny K. S. „Związkowiec" — V i VI, które rozegrają między sobą towarzyski mecz piłki nożnej.

Tak obszernego programu uroczystości w dniu 1 Maja br. nigdy jeszcze nie mieliśmy w starym piotrkowskim Grodzie Trybunalskim. Już o godzinie 6.30 rano ryk syren fabrycznych obwieści całemu światu pracy o nastaniu radosnego Święta 1 Maja. O godzinie 9 otwarta zostanie wystawa prac wykonanych przez uczniów piotrkowskich szkół zawodowych. Zbiórka załóg fabrycznych, pocztów sztandarowych, organizacji partyjnych, społecznych i młodzieżowych, zespołów sportowych i szerokich rzesz mieszkańców Piotrkowa pragnących wziąć udział w manifestacji 1 Majowej odbędzie się o godzinie 9.30 na placu Hali Targowej. Punktualnie o godzinie 10 zebrani wysłuchają przemówienia Prezydenta R. P. tow. Bieruta, transmitowanego przez specjalnie zainstalowane megafony. Po przemówieniach przedstawicieli Partii, Związków Zawodowych i organizacji społecznych i młodzieżowych o godz. 11.30 uformowany zostanie pochód, który następnie przemaszeruje ulicami: Próchnika, Żeromskiego, Al. 3-go Maja, Placem Kościuszki, Stończyńskiego, Stalina, Legionów i Słowackiego, aż powtórnie dojdzie do Placu Kościuszki. Rozwiązanie pochodu nastąpi przypuszczalnie około godziny 15.

Piotrkowski świat pracy witać będzie kolarzy, biorących udział w III Międzynarodowym wyścigu kolarskim Warszawa—Praga, którzy przejadą ulicą Wolborską, J. Stalina i Łódzką w ramach drugiego etapu wyścigu Warszawa—Łódź. Orkiestra kolejowa o godzinie 15 da koncert dla robotników w ogrodzie kolejowym.

O godzinie 15.30 na boisku ZKS „Kolejarz—Ruch" przy ulicy Legionów 5 rozegrany zostanie mecz siatkówki żeńskiej między zespołami „Concordia" — „Kolejarz". Podobny mecz rozegrają również drużyny męskie tych samych klubów sportowych.

O godzinie 17 na Placu Agricola odbędzie się kiermasz i zabawa ludowa zorganizowana przez ZMP-owców. Przygrywać będzie orkiestra pracowników huty „Kara". Wesoła zabawa ludowa połączona z występami robotniczych i młodzieżowych zespołów artystycznych odbędzie się o godz. 18 w sali im. Kilińskiego. Na zabawie tej przygrywać będzie zespół orkiestralny ZMP z Gimnazjum Chrobrego.

W Tomaszowie

Centralnym punktem jutrzejszego dnia będzie pochód, który po manifestacyjnym wiecu odbytym na boisku SPP Nr 53 wyruszy w kierunku Placu Kościuszki.

Załogi fabryczne, organizacje, pracownicy urzędów i instytucji zbierają się w miejscach swej pracy lub miejscach wyznaczonych przez kierownictwo poszczególnych organizacji i w kolumnach udają się na miejsce centralnej zbiórki. Zbiórka centralna wyznaczona została na godz 9.

Poniżej podajemy kolejność kolumn w pochodzie pierwszomajowym:

Czoło pochodu stanowić będzie grupa szturmówek, transparenty, sztandary PZPR, Związków Zawodowych, członkowie Komitetu Obchodu 1 Maja i grupa przodowników pracy.

Za nimi — właściwą kolumnę pochodową, którą poprzedzać będzie orkiestra Fabryki Sztucznego Jedwabiu — otwierają:

sztandary organizacyjne ZMP, SP i ZHP, prezydia zarządów i komend miejskich organizacji młodzieżowych, Szkoła Przysposobienia Przemysłowego Nr 53, szturmówki ZHP, kolumna sportowa i szkoły podstawowe w kolejności ich numeracji — od 1 do 10.

Dalszą część kolumny stanowić będzie człon młodzieżowy, dla którego ustalono następujący porządek:

młodzież: Fabryka Sztucznego Jedwabiu, Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące, Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 27, Gimnazjum i Liceum Handlowe, Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 29, Średnia Szkoła Zawodowa, Fabryka Filców Technicznych, Gimnazjum Przemysłowe, Zakłady Jedwabniczo - Galanteryjne, Liceum Pedagogiczne, Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 28, Liceum Wychowawczyń Przedszkoli, Fabryka Pasów, Powszechna Spółdzielnia Spożywców i Ubezpieczalnia Społeczna oraz Szkoła Przysposobienia Przemysłowego Nr 50.

Następną część kolumny marszowej otwiera nauczycielstwo i kolumna wiejska, po czym kroczą załogi:

Fabryka Sztucznego Jedwabiu, PZPW Nr 29, PZPW Nr 27 i Fabryka Pasów PFFT Nr 2, PZPJG Nr 3, PZPW Nr 28, kolejarze z własną orkiestrą, załoga Tartaku Państwowego, załoga kopalni „Biała Góra", pracownicy Zarządu Miejskiego, Liga Kobiet, Ubezpieczalnia Społeczna i Urząd Zatrudnienia, Urząd Skarbowy i Banki, instytucje i centrale handlowe, Straż Pożarna.

Pochód zamykają: kolumna rowerowa, motocyklowa oraz samochodowa.

Racjonalizatorzy „Metalurgii" wykonali zobowiązania

Szereg zrealizowanych projektów usprawni tok produkcji

Klub racjonalizatorów i nowatorów pracy w radomszczańskiej „Metalurgii" postanowił do ogólnych zobowiązań załogi, podjętych w ramach Czynu Pierwszomajowego, dołączyć swoje oddzielnie powzięte zobowiązanie. Postanowiono na dzień 1 Maja zrealizować szereg wysuniętych projektów, które poważnie przyczynią się do wzmożenia toku produkcji i usunięcia szeregu bolączek.

Członkowie klubu dotrzymali powziętych zobowiązań. Zostały one już zrealizowane, wprowadzone w życie.

Na przykład, członek klubu racjonalizatorów, ob. **Longin Brzozowski** postanowił uruchomić tokarnię na pasy klinowe i zmienić napęd na indywidualny. Ob. Longin Brzozowski dotrzymał słowa. Dziś tokarnia pracuje już na napędzie indywidualnym, dzięki czemu uzyskuje się znaczne oszczędności w zużyciu energii elektrycznej.

W poważnym stopniu usprawniono cykl produkcyjny na skutek realizacji zobowiązań ob. **Antoniego Jachowicza i tow. Andrzeja Raka,** pracowników oddziału widlarni. Podjęli oni poważne zobowiązania, postanawiając udoskonalić system produkcji wideł ogrodowych. Ściślej mówiąc, postanowili zmienić produkcję ręczną, na produkcję mechaniczną. Zamierzenie, aczkolwiek trudne, zostało wprowadzone w czyn. Dziś, tam gdzie dawniej zatrudnionych było 5 ludzi, pracuje tylko troje, dając w dodatku trzykrotnie wyższą produkcję. Zaznaczyć przy tym należy, że produkcja jest lepsza i estetyczniej wykonana.

Zrealizował również podjęte zobowiązanie pracowników od działu konstrukcyjnego, członek klubu racjonalizatorów, ob. **Stanisław Wtorkiewicz.** Opracował on nowy wzór noży do cięcia kształtowników. Pomysł jego przyniósł znaczne korzyści, gdyż dzięki jego realizacji, zmniejszono o 60 proc. zużycie stali narzędziowej. Nowe noże pracują już w tej chwili i w zupełności zdały egzamin.

Jeszcze w kwietniu, na terenie zakładów znajdowała się maszyna produkcyjna, która z powodu posiadania nieaktualnych nacięć, nie mogła być użyta do obecnej produkcji. Sprawę tę rozwiązał członek klubu racjonalizatorów, **ob. Zygmunt Półrola,** który w ramach Czynu Pierwszomajowego, zobowiązał się przerobić nacięcia. Kosztowało go to wiele trudu i wymagało wielu mozolnych obliczeń. Wysiłek **ob. Półroli** uwieńczony został pełnym sukcesem. Maszyna już od kilku dni została przystosowana do obecnej produkcji, a wykonane na niej wkrętki do drzewa są lepsze od poprzednich.

Następnym zrealizowanym pomysłem racjonalizatorskim, to przystosowanie pedału do 3 maszyn siatkarskch, według projektu **ob. Wiktora Chabrzyka.** Realizacja tego projektu zwiększyła ilość produkcji, a zmniejszyła procent odpadków.

Wprowadzenie w życie powyższych pomysłów racjonalizatorskich, przyniesie zakładom „Metalurgii" poważne oszczędności, poza tym, przyśpieszy i udoskonali proces produkcji.

Racjonalizatorzy „Metalurgii" godnie uczcili Święto 1 Maja, dając poważny wkład w walce o trwały Pokój.

Wieś wita czynem Święto Pracy

Z terenu powiatu łaskiego otrzymujemy w dalszym ciągu meldunki o podejmowaniu i wykonaniu Czynu Pierwszomajowego przez ludność chłopską z okolicznych wsi.

Powiatowa Rada Kobieca dla uczczenia Święta Pracy zobowiązała się założyć nowe spółdzielnie produkcyjne na terenie powiatu oraz zorganizować 36 Kół Gospodyń Wiejskich.

Gminna Rada Kobieca w gminie Buczek zobowiązała się założyć do dnia 1 Maja Koła Gospodyń Wiejskich w gromadach Grzeszyn i Gucin, co zostało uczynione.

Gminna Rada Kobieca w gminie Balucz zobowiązała się wspólnie z Kołem Gospodyń Wiejskich ZSCh założyć przed domami ogródki kwiatowe, obsiać nieużytki i zasadzić każda z gospodyń po 100 sadzonek sosny. Ponadto zobowiązano się powiększyć prenumeratę pism kobiecych.

Gminna Rada Kobieca w gminie Zapolice zobowiązała się założyć dwa nowe Koła Gospodyń Wiejskich na terenie gminy, założyć zespół ogródków przydomowych, wziąć czynny udział w manifestacji Pierwszomajowej.

Z gminy Sędziejowice napłynęło zobowiązanie Koła Gospodyń Wiejskich **w gromadzie Grabica,** które postanowiło założyć ogródki przydomowe, oczyścić rowy przydrożne i pobielić przydrożne kamienie.

Gromada Pelagia, w gminie Wodzierady, z przewodniczącą ob. Bronisława Niewczas na czele, zobowiązała się założyć grupę hodowczyń drobiu, założyć 8 ogródków przydomowych i wziąć czynny udział w propagowaniu na terenie wsi miesiąca czystości.

W gminie Błucza, również **gromada Przatów** założy grupę hodowli świń, zainstaluje telefon, założy 2 ogródki przydomowe i weźmie czynny udział w miesiącu czystości.

Podobne zobowiązania z okazji miesiąca czystości podjęły kobiety **gromady Karniszewice — gm. Górka Pabianicka.** Ob. Jadwiga Jucewicz zobowiązała się ponadto obsiać sama do dnia 1 Maja 3 ha pola.

Gminna Rada Kobieca również weźmie czynny udział w akcji miesiąca czystości. Ogródki domowe założą: ob. ob. Janina Gawrońska, Joanna Pankowska, Janina Parzybut, Tekla Pabis i Janina Kamieniecka.

W gromadzie Markówka, gminy Dobroń, zobowiązanie podjęli: ob. Mrozowa, ob. Wiktoria Szymańska, Maria Malinowska, Stanisława Rogalska, Genowefa Bończyk, Maria Sobolewska, Maria Kałużowa, Janina Szwed i Zdzisława Bończyk.

W gminie Widzew, gromada Wola Zaradzyńska, w ramach Czynu Pierwszomajowego, zobowiązała się założyć Koło Gospodyń Wiejskich do dnia 1 Maja.

Do zanotowania mamy jeszcze zobowiązanie członków **Spółdzielni Produkcyjnej w Woli Wężykowej** — Jana Jarzyńskiego i Jana Cegiarka, którzy zobowiązali się ukończyć do dnia 1 Maja sadzenie ziemniaków i założyć do dnia 5 maja, w ramach Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy, świetlicę wiejską w Woli Wężykowej.

Większość wyżej podanych zobowiązań została już wykonana, z tego znaczna część przed terminem.

Świetlica Budowlanych w Pabianicach przygotowuje się

do Święta Pierwszomajowego

Świetlica Budowlanych przygotowywała się długo do zbliżającego się Święta Pracy. Nie będzie w świetlicy sekcji, która by nie przyłożyła swej cząsteczki do ogólnej pracy świetlicy, nad uczczeniem tego wielkiego dnia. Sekcje świetlicowe przygotowały bogaty program na akademię Pierwszomajową i pracują nad udekorowaniem świetlicy, która dziś przybierze odświętny wygląd. Jest to w wielkim stopniu zasługą niedawno zorganizowanego kółka plastyczno-malarskiego, które pracuje coraz sprawniej.

Świetlica przygotowuje również gazetkę ścienną na dzień 1 Maja.

K. M.

W ramach Czynu Pierwszomajowego

kobiety z PSS „Społem" obsłużą pochód Pierwszomajowy

Kobiety zorganizowane w Lidze Kobiet przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Społem" w Pabianicach zobowiązały się w ramach Czynu Pierwszomajowego uruchomić trzy punkty sprzedaży na samochodach dwa bufety zaopatrzone w żywność i napoje chłodzące w Parku Wolności i przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej.

Ponadto członkinie Ligi Kobiet przy PSS „Społem" obsłużą sklepy PSS znajdujące się na trasie jutrzejszego pochodu w godzinach od 8 do 14.

Z dniem 1 Maja Liga Kobiet przy PSS wydaje pierwszy numer swej gazetki ściennej, która odtąd będzie się ukazywała systematycznie co miesiąc i zajmie się przede wszystkim wszystkimi żywotnymi sprawami spółdzielni.

Jutro idąc na pochód

zostawiamy nasze dzieci w przedszkolach i żłobkach Ligi Kobiet

Kobiety zrzeszone w Lidze Kobiet w Pabianicach postanowiły pracować w dniu jutrzejszym w żłobkach i przedszkolach celem umożliwienia wzięcia udziału w pochodzie Pierwszomajowym matkom dzieci. Wszystkie przedszkola i żłobki pabianickie będą w dniu jutrzejszym otwarte.

Kobiety zrzeszone w kołach terenowych L. K. przyprowadzą jutro przed udaniem się na pochód swoje pociechy do punktu zbornego koła terenowego w świetlicy Miejskiego Zarządu L. K. — ul. Gwardii Ludowej.

»Spójnia« - »Włókniarz«

Dziś o godz. 11.30 w lokalu Straży Pożarnej odbędzie się mecz o mistrzostwo klasy B między miejscowym „Włókniarzem" i drużyną „Spójni" z Kutna.

Czyn 1-Majowy ORMO-wców

w radomszczańskim

Podobnie jak robotnicy fabryk i chłopi powiatu, również członkowie ORMO, czynem uczcili tegoroczne Święto 1 Maja.

Wspólnie z Ochotniczą Strażą Pożarną zaplantowali ziemię i wyrównali teren na placu, w pobliżu kina „Wolność". ORMOwiec Józef Kaczmarek, łącznie ze swymi towarzyszami, zalesił teren nieużytków w gromadzie Bogusławów, zamieszkałej przez średnio i małorolnych chłopów.

Centralna akademia

w Piotrkowie

W niedzielę 30 kwietnia o godz. 18 odbędzie się w Piotrkowie w sali im. Kilińskiego Centralna Akademia 1-Majowa zorganizowana przez Piotrkowski Komitet Obchodu 1-Majowego. Poza referatem zasadniczym ilustrującym 60-letnią historię manifestacji 1-Majowych odbędzie się bardzo bogata część artystyczna w wykonaniu robotniczych i młodzieżowych zespołów artystycznych.

Czyn Pierwszomajowy spółdzielni krawieckiej »Iskra«

W przeddzień Święta Pierwszomajowego otrzymaliśmy meldunek o podjęciu zobowiązań przez jeszcze jedną pabianicką spółdzielnię pracy. Spółdzielnia krawiecka „Iskra", dla uczczenia Święta Pierwszomajowego, zobowiązała wykonać swój plan roczny do dnia 10 grudnia b.r. i dać do końca roku produkcję, wartości 300.000 złotych ponad plan.

Z zobowiązań indywidualnych zasługują na szczególną uwagę zobowiązania znanych przodowników pracy spółdzielni:

Ob. Śmiały wykona swą roczną normę produkcyjną w 200 procentach, ob. Michlewski w 170 proc., ob. Galler również w 170 proc., zaś ob. Jaczeń w 150 procentach. Na wniosek ob. M. Klenowskiego biuro zobowiązało się zaoszczędzić 10.000 zł. i zrobić półki do kartotek.

(hen)

Prace przy budowie teatru letniego zakończone

W ramach Czynu Pierwszomajowego — kierownictwo PDK, Powiatowa Rada Związków Zawodowych i młodzież tomaszowska urządzili teatr letni i doprowadzili do właściwego stanu ogród na terenie Powiatowego Domu Kultury przy ul. Armii Czerwonej.

Szczególny wkład w prace nad przygotowaniem sceny i widowni teatru włożyła młodzież SP.

Jeśli dopisze pogoda — już dzisiejsza akademia centralna będzie mogła odbyć się w teatrze letnim.

Po 1 Maja przewiduje się budowę muszli, której wzniesienie opóźnione zostało z uwagi na brak koniecznego materiału.

KRONIKA SPORTOWA

Zarząd ZKS „Włókniarz" w Pabianicach podaje do wiadomości wszystkim członkom czynnym, że zbiórka wszystkich sekcji sportowych klubu, w dniu Święta Pracy, naznaczona jest na godz. 8 rano, na stadionie własnym, przy ulicy Armii Czerwonej.

Również członkowie wszystkich kół sportowych przy ZKS „Włókniarz" zbierają się o tej samej godzinie na stadionie „Włókniarza".

* * *

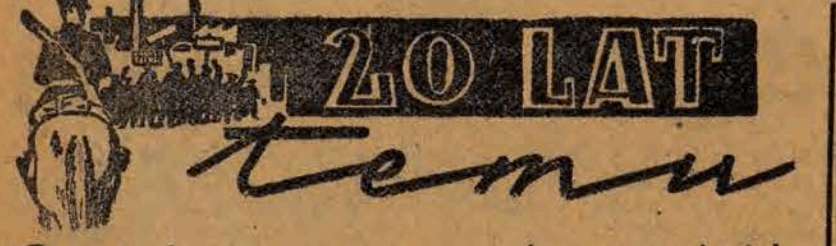
Również Zarząd ZKS „Unia" w Pabianicach ogłosił komunikat, w którym naznacza zbiórkę zawodników swego klubu w dniu jutrzejszym o godz. 8, w sali świetlicy Fabryki Chemicznej, gdzie nastąpi pobranie sprzętu i wymarsz do pochodu Pierwszomajowego.

Kolarze »Wyścigu Pokoju«

przejeżdżają przez Piotrków

W dniu 1 Maja przez ulice Piotrkowa — Wolborską, Stalina, Łódzką — przejadą kolarze wyścigu Warszawa — Praga, organizowanego przez redakcję „Trybuny Ludu" i „Rudego Prawa". Kolarze zostaną uroczyście powitani przez mieszkańców naszego miasta około godziny [illegible].

Mieszkańcy Piotrkowa oraz pobliskich miejscowości położonych na trasie tego międzynarodowego wyścigu winni zachować należyty porządek i zastosować się ściśle do zarządzeń władz porządkowych. Wszelkiego rodzaju zwierzęta domowe winny być trzymane na uwięzi lub zamknięte, aby nie utrudniać jazdy ekipom kolarzy.



Co pisała i czego nie pisała prasa łódzka w dniu 30 kwietnia 1930 r.

Masakra na Matejki

W okresie przed świętem majowym 1930 roku nędza i cierpienia dziesiątek tysięcy bezrobotnych łódzkich dochodziły szczytu. Nadzieje na zatrudnienie przy robotach publicznych rozwiały się. Nadomiar wszystkiego minister pracy i opieki społecznej cofnął głodowe zapomogi wielu tysiącom bezrobotnym.

Był to cios straszny. Tysiące rodzin bezrobotnych stanęło wobec widma głodowej śmierci. Wyprzedali już na rynku wszystko i teraz owe pięć złotych na tydzień, za które można było kupić kartofli i suchego chleba — „urwały się".

Była to prawdziwa prowokacja „rządu silnej ręki" — rządu Prystora. Prowokacja zorganizowana w przeddzień 1 - Maja.

Na ul. Matejki, przed biurem wypłat zapomóg — obwieszczono bezrobotnym, że nie dostaną ani grosza.

Wszystko było przygotowane do masakry. Silne oddziały policji pieszej i konnej ukryto w sąsiednich podwórkach fabrycznych.

I oto Łódź wstrząsnęła się od salw karabinowych, od strzałów i szarży konnej policji. Na bruk przed biurem wypłat, na Matejki padli pokotem ciężko ranni i zabici. Dziesiątki lżej rannych unieśli towarzysze do domów, i ukryli przed szpiclami. Kilkudziesięciotysięczny tłum walczył bohatersko z granatowymi bandytami, którzy tratowali matki z dziećmi, rozcinali szablami głowy, plecy, ramiona, zaciśnięte w rozpaczy ręce. Kamienie wyrwane z bruku leciały jak grad na zbrodniarzy, którzy „nie szczędzili kul".

Walki trwały tego dnia na Matejki, na Pomorskiej, na Piotrkowskiej przy skrzyżowaniu z ulicą Zawadzką i Południową, na Północnej. Ścigano bezbronny tłum po całym mieście.

Zmobilizowane karetki pogotowia i karetki więzienne, były w ciągłym ruchu. Dozorcy na rozkaz „dzielnicowych" natychmiast przysypywali kałuże krwi żółtym piaskiem.

Tysiące bezrobotnych, którzy brali udział w tych wydarzeniach sprzed lat 20 — pamiętają te dni. Pamiętają również oburzenie łódzkiego świata pracy, gdy dnia następnego, dnia 30 kwietnia, w przeddzień Święta Majowego czytali w łódzkich gazetach opisy owej niesłychanej rzezi.

„Głos Poranny" pisał wówczas: Krwawe zajścia w Łodzi przed biurem wypłaty zapomóg na Matejki. Ranni zostali dwaj policjanci i trzy osoby spośród tłumu. Poseł komunistyczny aresztowany.

„Republika" pisała jeszcze ostrożniej: Burzliwe zajścia na Matejki. Poseł komunistyczny wzywa tłum do wykroczeń przeciw urzędom państwowym i policji.

„Kurier Łódzki" pisał: „Komunistyczne prowokacje w Łodzi. Posłowie komunistyczni podburzają tłum do ekscesów i strzelają z rewolweru do policji.

* * *

Panowie dziennikarze, którym podyktowano treść owych doniesień, widzieli tylko trzech rannych policjantów i dwóch robotników. Widzieli strzelających posłów komunistycznych. My — dziesiątki tysięcy łodzian, uczestnicy owego dramatu, widzieliśmy co innego i pamiętamy o tym.

TEATRY

TEATR POWSZECHNY
(ul. Obr. Stalingradu 21, tel. 150-36)
Codziennie o godz. 19.15 „Niemcy" Leona Kruczkowskiego.

TEATR im. STEFANA JARACZA
Dziś o godz. 19,15 komedia M. Bałuckiego pt. „Dom otwarty".

PAŃSTWOWY TEATR NOWY
(Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
Godz. 19,15 „Makar Dubrawa"

„LUTNIA"
(ul. Piotrkowska 243)
Dziś o godz. 19.15 „Królowa przedmieścia".

TEATR „OSA"
(Traugutta 1, tel. 272-70)
Dziś dwa przedstawienia o godz. 16 i 19,30 komedii C. Goldoniego „Oberżystka" z gościnnym występem A. Młodnickiego.

„ARLEKIN"
Dziś, dnia 30 kwietnia br. o godzinie 15 i 17,15 widowisko pt. „Złota rybka".

„PINOKIO"
(ul. Nawrot 27, tel. 135-74)
Dziś, dnia 30 kwietnia br. o godzinie 12 widowisko otwarte pt. „Nowa szata króla".

KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „Krążownik Wareg" godz. 14, 16, 18, 20 poranek godz. 12
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Hrabia Monte-Christo" I seria godz. 15, 17, 19, 21
BAJKA (Franciszkańska 31) „W imię życia" godz. 16, 18, 20
GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 17" godz. 11, 12, 15, 16, 17 18, 19, 20, 21
HEL — dla młodzieży (Legionów 2) „Samotny żagiel", godz. 14, 16, 18, 20 poranek godz. 12
MUZA (Pabianicka 178) „Ali-Baba i 40 rozbójników" godz. 14, 16, 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) „Strój galowy" godz. 15, 17, 19, 21
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Miłość na lekarstwo" godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11
ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Śluby kawalerskie" godz. 16, 18, 20
ROMA (Rzgowska 84) „500 ccm" godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11
REKORD (Rzgowska 2) „Czerwony Sztandar" dla młodz. godz. 14 „Gdzieś w Europie" godz. 16, 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Nowe Pokolenie" godz. 15, 17,30, 20
ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Córka marynarza" godz. 16, 18, 20
TĘCZA (Piotrkowska 108) „Za siedmioma górami". godz. 14,30, 16,30, 18,30 20,30
TATRY (Sienkiewicza 40) „Piędź ziemi" — godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11
WISŁA (Daszyńskiego 1) „Droga do sławy" godz. 14,30, 16,30, 18,30 20,30 poranek godz. 11
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Pieśń Abaja" godz. 14,30, 16,30, 18,30 20,30, poranek godz. 11
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Hrabia Monte-Christo" II seria godz. 14, 16, 18, 20 poranek godz. 11
ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Dom na pustkowiu" godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11



Wyścig Pokoju

Za kilka godzin wystartuje z Warszawy 12 zespołów, reprezentujących wszystkie państwa demokracji ludowych: Polonię francuską i robotnicze reprezentacje Anglii, Danii, Finlandii, Francji oraz Niemiecką Republikę Demokratyczną.

Nigdy dotąd nie mieliśmy imprezy sportowej, w której startowałaby tak wielka ilość reprezentacji, ale też żadna z dotychczasowych imprez nie miała tak mocnego charakteru politycznego, jak to ma miejsce z obecnym wyścigiem Warszawa — Praga.

Wyścig Warszawa — Praga, to wyścig POKOJU, to symbol i dowód międzynarodowej solidarności klasy robotniczej w walce o pokój, to dowód siły i potęgi MIĘDZYNARODOWEGO OBOZU POKOJU.

Wyścig kolarski „Rudego Prava" i „Trybuny Ludu" — to nie tylko wyścig 72 kolarzy, reprezentujących 12 państw, lecz impreza, z którą solidaryzuje się cały świat ludzi pracy, świat postępu.

Setki tysięcy ludzi witać będą na trasie od Warszawy do Pragi kolarzy. Będą ich oklaskiwać i wiwatować na ich cześć, na cześć POKOJU I POSTĘPU.

Warszawscy murarze, łódzcy włókniarze, górnicy śląscy, cała ludność pracująca dwu bratnich narodów Polski i Czechosłowacji z zainteresowaniem śledzić będzie szlachetne współzawodnictwo 72 zawodników o tytuł najlepszego zespołu. W Polsce czy we Francji, w Niemieckiej Republice Demokratycznej i Rumunii cała klasa robotnicza dawać będzie dowód swej jedności i pragnieniom, których celem jest POKÓJ I SOCJALIZM.

* * *

Od strony organizacyjnej wszystkie przygotowania do wyścigu zostały zakończone już w sobotę. Każdej drużynie zagranicznej przydzielony został tłumacz, ZMP-owiec. We Wrocławiu, w chwili startu kolarzy do następnego etapu wypuszczonych zostanie 5000 gołębi — symbol pokoju.

Szczególnie uroczyście będą witani zawodnicy na pograniczu polsko-czechosłowackim w Cieszynie. Manifestacja ta stanie się wspólną odpowiedzią dwu bratnich narodów na zbrodnicze knowania podżegaczy wojennych.

Na starcie zabraknie kolarzy albańskich. Faszystowska klika Tito odmówiła im wiz tranzytowych. Jest to typowy przykład podłej prowokacji skierowanej przeciwko narodowi albańskiemu, nieustraszenie dzierżącemu sztandar pokoju na Bałkanach. Startować nie będą — ale cała Polska, cały świat postępowy, wszyscy zawodnicy, ślą im braterskie pozdrowienia.

W poniedziałek na stadionie ŁKS Włókniarza

Zawody lekkoatletyczne z udziałem fińskich zawodników

Przed przyjazdem kolarzy startujących w wyścigu Warszawa—Praga, na mecie w Łodzi (stadion ŁKS Włókniarz), odbędą się propagandowe ZAWODY Z UDZIAŁEM ZAWODNIKÓW FIŃSKICH ORAZ NAJLEPSZYCH LEKKOATLETÓW KRAJOWYCH.

Najciekawiej zapowiada się bieg na 200 m. Na starcie do niego staną: STAWCZYK — akademicki mistrz świata na tym dystansie, SIREL — robotniczy mistrz Finlandii na 100 i 200 m., oraz LIPSKI, MACH i łodzianin ANTONOWICZ.

Drugi zawodnik fiński weźmie udział w skoku w dal. W konkurencji tej zobaczymy również rekordzistę Polski ADAMCZYKA.

W biegu na 400 m. na starcie staną najlepsi biegacze Polski z MACHEM i STATKIEWICZEM na czele. Z łodzian startować będzie WDOWCZYK.

Poniedziałkowy program zawodów lekkoatletycznych przewiduje również kilka konkurencji o charakterze lokalnym, a więc: bieg na 1500 m., sztafeta 4 x 100 i td.

POCZĄTEK ZAWODÓW O GODZINIE 15.00.

Czy łódzka „Spójnia" zdobędzie tytuł mistrza Polski

Przed decydującym spotkaniem w Świętochłowicach

Ostatnia niedziela przyniosła o tyle rozwiązanie w sytuacji ligi koszykowej, że wiadomo, iż nie zdobędą mistrzostwa ani gdańska Spójnia, ani poznański Kolejarz. Stało się to dzięki wygranemu spotkaniu AZS-u z Warszawy ze Spójnią z Gdańska.

Spójnia łódzka ma jeszcze do rozegrania mecz ze Stalą w Świętochłowicach. Wystarczy jej zwyciężyć w stosunku 20:10, a zdobędzie tytuł mistrza Polski, gdyż regulamin przewiduje, że w razie posiadania równej ilości punktów przez trzy zespoły, o pierwszym miejscu w tabeli i tytule zadecyduje stosunek karny, a w tym wypadku najlepszym stosunkiem legitymować się będzie właśnie łódzka Spójnia.

Stal w Łodzi, mimo pewnych braków na ogół podobała się. Nie mając nic do stracenia (i tak już opuszcza szeregi ligi) zagrała momentami na równi z łódzkimi ligowcami. Sądzimy jednak, że Spójnia w niedzielę w Świętochłowicach uzyska lepszy stosunek punktów, niż w Łodzi, udowodniając tym, że tytuł mistrzowski przypadł jej słusznie w udziale.

AZS Warszawa rozegra jeszcze mecz z Ogniwem-Cracovią, gdzie należy się spodziewać wysokiego zwycięstwa akademików.

RADIO

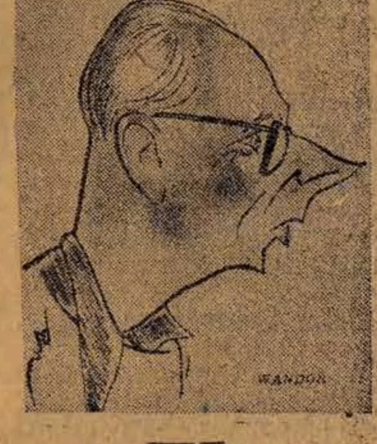
PROGRAM AUDYCJI
na dzień 30 kwietnia 1950 r.

6.53 Sygn. 7.00 Aud. dla wsi. 8.00 Dziennik poran. 9.00 Konc. organ. 9.30 Muz. J. S. Bacha. 10.20 „Wieś tańczy i śpiewa". 10.45 „U naszych twórców". 11.00 Transm. uroczyst., startu Międzynarodow. Wyścigu Kolar., W-wa—Praga. 11.40 (Ł) Muzyka. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Przegląd czasopism. 12.15 Koncert. 13.15 Audycja regional. 14.00 Wiersze J. Kochanowskiego. 14.20 Koncert Dzierżanowskiego. 14.45 „Życiorysy górników". 15.00 Melodie we własnym układzie — gra W. Karwiński. 15.15 Konc. dla świetl. dziecięc. 16.00 Dzien. popoł. 16.20 Nasze chóry śpiewają. 16.40 Transm. z mety Międzynarod. Wyścigu Kolar. na stadionie W. P. 16.50 Montaż w opr. H. Markowej (1 Maj). 19.00 Gra Zesp. Tan. J. Haralda. 19.30 „Z życia Czechosłowacji". 20.00 Dziennik wiecz. 20.40 (Ł) „Skrzydlaty mikrofon", w opr. M. Kofty. 21.00 Konc. solist. 21.35 Reportaż z I etapu Międzynarod. Wyścigu Kolar W-wa — Praga. 21.50 (Ł) Kwadrans melodii tan. 22.05 Wiadomości sportowe. 22.35 Muzyka taneczna. 23.00 Ostat. wiad. 23.15 „Na dobranoc". 24.00 Zakończenie audycji HYMN.

Nasi reprezentanci





Nasz Konkurs Sportowy

Kto odgadnie zwycięzców ?

na etapie Warszawa-Łódź

Poniżej zamieszczamy ostatni kupon naszego KONKURSU SPORTOWEGO, polegającego na odgadnięciu 3 pierwszych miejsc w klasyfikacji drużynowej na etapie Warszawa — Łódź III Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „RUDEGO PRAVA" i „TRYBUNY LUDU".

Wycięte i czytelnie wypełnione kupony, w kopertach, przesłane muszą być w dniu dzisiejszym na adres: „Głos Robotniczy" Łódź, ul. Piotrkowska 86.

Na listach przesłanych pocztą, brana będzie pod uwagę data stempla pocztowego.

Kupon

1. ....
2. ....
3. ....

Nazwisko ....
Imię ....
Miejsce pracy ....
Dokładny adres ....
....

S. Dikowski 5)

BERI-BERI

Sindo umiał pół setki rosyjskich i tyleż angielskich zdań. Płącząc trzy języki usiłował opowiedzieć o nieszczęsnym położeniu szkuny.

...Było to w sobotę... Silny mgła... Chodziliśmy tu, chodziliśmy tam... Okosi mo, miemasen[1]). Na pewno kompas zły.... Trochę błądziliśmy. Nagle pada Arita.... Jedna minuta — rybak sczerniał. Like coal[1]). Druga minuta — pada Miura... trzecia minuta! — Tojama. Kommata ne![2]) Nagle brzeg! Co to? Czy to ruska ziemia? To jest dla nas niespodzianka!

Kołoskow spokojnie wysłuchał bredzenia sindo i spoglądając poprzez jego ramię na chorych, sucho powiedział:

— Dobrze.... Gdzie złowiono rybę?

— Sa-a... On zawsze był zdrowa — odpowiedział sindo smutnie. — Co my opowiedzieć jego biedny ojciec i matka?

— Pytam, kiedy i gdzie złowiona została ryba?

— Tak, tak... Arita płonął, jak ogień. Na pewno jest dżuma.

— Nie rozumiecie? Skąd macie rybę?

— Jak Boga, nie rozumiem — powiedział krętacz, kłaniając się nisko, — my tak bali się pozostać sami jedni.

Machnął ręką, i zadżumieni dzikimi krzykami potwierdzili, że sytuacja była bez wyjścia.

Wyszliśmy na pokład, żegnani jękami chorych i mamrotaniem sindo. Kołoskow, zły, zerwał maskę z sublimatem.

— Widzieliście kiedykolwiek dżumę?

— Tylko na obrazkach — przyznałem się.

— Ciekawe.

— Tak... ryba jest świeża.

Chciałem na wszelki wypadek odebrać Japończykom lampę do nagrzewania motoru, lecz Kołoskow nie pozwolił mi zejść do maszynowni.

— Trzeba mieć głowę na karku — powiedział surowo. — Dżuma nie łopuch — rękami jej nie strząśniesz.

* * *

Nie wolno było prowadzić szkuny do portu. Poprosiliśmy posterunek o wskazówki i po dziesięciu minutach otrzymaliśmy odpowiedź.

„Lekarz, sanitariusze wysłani. Zdjąć i izolować nasz desant. Oddalić się od szkuny, obserwować z daleka..."

Więc zaczęliśmy czekać.

Wypadało nam przebyć obok zadżumionej szkuny sześć godzin.

(C. d. n.)

1) Okosi mo, miemasen — nic nie widać.
2) Kommata ne! — nieszczęście!
3) Like coal — jak węgiel.

Kalendarzyk imprez sportowych

PONIEDZIAŁEK:

ZAWODY KOLARSKIE: stadion ŁKS Włókniarza, godz. 17 — zakończenie drugiego etapu wyścigu Warszawa—Praga na dystansie Warszawa — Łódź. Trasa: Warszawa — Mszczonów — Rawa Mazowiecka — Tomaszów Mazowiecki — Piotrków — Łódź.

Wjazd do Łodzi ulicami: Rzgowską, Pl. Niepodległości, Piotrkowską, Bandurskiego, Łąkową, Kopernika, Al. Unii, na boisko ŁKS Włókniarza.

ZAWODY BOKSERSKIE: hala sportowa zrzeszenia sportowego Włókniarz godz. 19.30 — towarzyskie zawody ligowych zespołów ŁKS Włókniarza i Związkowca-Zrywu.

W Pabianicach towarzyskie spotkanie pomiędzy Włókniarzem Pabianice a zespołem Naprzodu z Rudy Pabianickiej. Początek o godz. 16.

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony:

Redaktor naczelny	218-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-05
Dział partyjny	216-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych	219-42
Dział mutacji	223-29
Dział miejski i sportowy	254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny	218-11
Dział rolny	254-21 wewn. 9
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż.
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 184a, tel. 117-50 i 114-75
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch" na konto P.K.O. Nr. VII-3638.

D1-16201